BIULETYN

Marzec-Kwiecień 1933 Nr. 2 — 3

P. O. W. WSCHÓD — K. N. 3

ORGAN
ZRZESZENIA CZŁONKÓW B. P. O. W. NA WSCHODZIE — K. N. 3
WYDANY
w 15-lecie czynów zbrojnych Polskiej Organizacji Wojskowej na Wschodzie
1918 — 1933

O NASZ PROGRAM

Obywatele! Szumne, wzniosłe programy, oparte na frazesie, porywają na chwilę, płoną ogniem słomianym, zostawiają pogorzelisko, które lada wiatr rozdmucha, znacząc brudną plamę wstydu na czystej powierzchni życia.

Program trzeba mieć w duszy, trzeba nim żyć, trzeba go cenić i kochać.

Program prosty, jasny i zrozumiały.

Program, wypływający z żądzy czynu i ofiary, ze zrozumienia potrzeb Państwa, Narodu i Społeczeństwa.

Nie narzucony, a oparty na zdrowym instynkcie i zwartym działaniu pewnej organizacji, wykonywany przez ludzi czynu, wstrząsanych do głębi zdarzeniami, — wykonywany pod kierownictwem duchowem Nieskalanego Wodza, a bezpośrednim tych, którzy Wodzowi służą wiernie.

Spójrzmy w **przeszłość**: POW., Komendy Naczelne 1 i 2 i wreszcie ta nasza 3-cia na Wschodzie. Ta, co jak symbol dzisiejszy Najjaśniejszej, Jednej i Niepodzielnej, skupiła w sobie działaczy z 3-ch zaborów, oparła się o polski rdzeń kresowy i z Ziem Wschodnich w roku przełomowym, w roku 1917 — 1918 uczyniła ośrodek, w którym się odrodziła na nowo wytrwała, zaciekła walka o Niepodległość, w którym do nowej orki dusz stanęła garść nielicznych — pomimo ciężkiego nastroju, w jakim się znalazł Kraj po uwięzieniu Wodza, pomimo wielu rozczarowań w Polsce rdzennej, gdzie więzienia przepełniali Niemcy Legjonistami i Peowiakami.

Jakiż był program? — Niepodległość i ofiarny czyn!

Kto Wodzem? Ten — w Magdeburgu — Komendant żołnierskich dusz, Józef Piłsudski.

A Komendantem Głównym? — Daleki — Śmigły - Rydz.

Naczelnym? Ś. p. Lis - Kula.

Żołnierzami? Tylko ci, co przysięgali.

Kto przysięgał? Kogo z setek zgłaszających się wybrano, kto przez sito głębszych wartości moralnych i ideowych przeszedł, kto dowiódł, że się nie waha przed ofiarą, że zniesie prześladowania, że bezimienny o głodzie pracować będzie, aż w boju padnie lub zwycięży!

Byliśmy nieliczni, ale tak dobrani, że do walki o wielki cel mogliśmy stawać i stawaliśmy, a przy wspólnym wysiłku z innymi cel swój osiągnęliśmy — bo w Polsce Niepodległej żyjemy.

Włożony przez nas wspólny wysiłek związał nas — ze wszystkich dzielnic rdzennych i z Kresów Wschodnich pochodzących — w pełną wspólnej tradycji Organizację, związał z celem jej, z jej treścią, która do dziś dnia nas wiąże i z dumą nakazuje zostać grupą P. O. W. Wschód — w Wielkiej Rodzinie Peowiackiej.

Wielu z nas nie znało Komendanta, a dziś Go wielu zna raczej z portretów i pomników i próżno nawet wołać na zjazdach: „my chcemy Dziadka" i próżno żądać ciągle „interpretacyj", „wskazań", jeśli Go w sobie nie zechcemy szukać, jak Go szukaliśmy w „walce i w burzy", jak szukali Go i odnajdywali w swych czynach ś. p. Lis - Kula, ś. p. Hołówko i ś. p. Stefanowski — 3-ch z krańców dalekich Polski, Synów Jej nieodrodnych, — jeden Małopolanin z pod Rzeszowa,

drugi kresowiec z pod Wilna, którego w stepach Turkiestanu karmiły piersi Matki-Polki, trzeci z Białorusi.

Mimo, że liczebnie zawsze mali, zdołaliśmy szerokie kręgi społeczeństwa kresowego w sferę swych prac i walk zaciągnąć.

Tem się tłumaczy, że dziś do szeregów naszych stają, poza zaprzysiężonymi i ci niezaprzysiężeni, którzy do tego mają prawo za poświęcenie, pracę, a nawet za życie, które ryzykowali.

Spójrzmy w **przyszłość:** Komendą Naczelną jest Zarząd Zrzeszenia.

Żołnierzami — my.

Wódz i Jego ludzie istnieją!

Państwo, Naród i Społeczeństwo potrzebują nadal pomocy i pracy!

Politycznie i gospodarczo wymaga Rzeczpospolita tężyzny ducha!

Jeżeli się na nią zdobędziemy, jeśli, jak wówczas, staniemy zwarcie i **czynem** i instynktem, przy wyraźniejszej dyrektywie, niż ongiś, a przy posłuchu wzniosłym, jak dawniej, — wykażemy, że tradycja P.O.W.—Wschód w nas żyje—wnukom swym przekażemy Polskę taką, jaką nam wskazuje WÓDZ: Jednolitą, zwartą, szlachetną i mocarną, w której każdy z nas miejsce i pracę znaleźć musi.

Co czynić?

Zwalczać w sobie i w społeczeństwie to, co nas mierzi: brak wychowania politycznego, marazm i prywata, brak poczucia tradycji Wielkiego Państwa, które nie kasty, szczepy i familje, a całość obejmuje.

Widzimy kradzież czasu służbowego na korzyść roboty społecznej, lecz ze szkodą dla dobra służby, kradzież czasu w służbie społecznej — na korzyść prywatnych interesów, — działanie organizacyj i zrzeszeń — na korzyść swych członków, a nie Państwa i Społeczeństwa.

Zdusić to w sobie i w Społeczeństwie!

Nie wyrzucać na Ziemie Wschodnie elementu niewyrobionego i bez doświadczenia, a na ziemiach tych pracując — stać się pełnowartościowym tak w służbie Państwowej, jak i społecznej, by sobą wzbudzać szacunek u mniejszości tamże mieszkających. O stosunku do tych mniejszości wytyczne otrzymacie, jeśli pracą wykażecie, że podołacie obowiązkom.

Na Ziemiach Wschodnich i w Kraju musi być współpraca z pokrewnemi Organizacjami, **dążenie do zlania się w jeden potężny klan, mający na celu dobro Państwa, a nie organizacji.** Wytyczne przyjdą — pracują nad tem podkomisje.

Jak nas niegdyś do walki o niepodległość zaprawiali Komendant i Jego ludzie — tak my zaprawiać i wychowywać musimy młodzież do politycznej i gospodarczej mocy Polski.

W tym kierunku już na odcinkach wielu zrzeszeń i na naszem praca idzie. Trzeba ją uzgodnić. Po zebraniu danych — wytyczne przyjdą — jak przyjdą wytyczne o naszych zadaniach w stosunku do bieżącej sytuacji politycznej i społecznej.

Aby Wam te wytyczne dać — trzeba się zliczyć, podrachować swe wartości moralne i możność ich najlepszego zużytkowania.

Otrzymacie ankietę. Odpowiedź na nią Oddziały, Koła i członkowie winni dać w terminie nakazanym. Odpowiadać tylko na to, co wykonacie, lub nad czem pracujecie. Szczerość — jest zaletą. Lepiej pracować dobrze na jednym odcinku: Państwowym czy społecznym — niż źle na obu.

Po otrzymaniu rezultatów ankiety, która wykaże możliwości pracy i jej warunki lokalne — przyjdą konkretne wytyczne, aby nie operować słowami, a czynem.

Obywatele! Żadne deklaracje rządowe, żadne odezwy grup społecznych i zrzeszeń, żadne wytyczne nie pomogą, jeśli się nie staniemy znowu tymi, którym wiara w Wodza i instynkt wystarczały, a czyny i ofiara były dowodami pracy, w tradycji której leży inicjatywa i posłuch.

Kwiecień, 1933.

OD REDAKCJI

Zamierzamy wydawać co pewien okres „Biuletyn", który ma się stać łącznikiem ideowym między Zarządem, a poszczególnymi członkami naszego Zrzeszenia.

Pozatem omawiać będziemy sprawy aktualne, jak prace bieżące w poszczególnych komisjach, sprawozdania z tych prac i działalności Zarządu Zrzeszenia. Pragnąc, aby nasz „Biuletyn" mógł odzwierciadlać również działalność Kół prowincjonalnych, prosimy o nadsyłanie nam wszelkich artykułów i wzmianek tyczących się prac danego Koła.

W Dziale historycznym „Biuletynu" zamieszczać będziemy przebieg i opisy pracy oddziałów lub poszczególnych członków P. O. W. na Wschodzie.

Celem swobodnej wymiany myśli między członkami Zrzeszenia zapraszamy wszystkich członków do wypowiadania się na tematy, nasuwające się w związku z działalnością Zrzeszenia oraz nadsyłanie do Redakcji „Biuletynu" wszelkich swych uwag i projektów oraz wspomnień historycznych.

Z prac Zarządu Zrzeszenia



Nowy Zarząd Zrzeszenia z prezesem ob. Lechnickim Tadeuszem na czele.

Do czasu zatwierdzenia zmiany statutu — przyjęto następującą nomenklaturę: Ciało wybrane przez Walne Zgromadzenie stanowi Zarząd. Organem wykonawczym Zarządu jest Prezydjum z 7 członków i 2 zastępców. Zebrań Zarządu i Prezydjum od dnia 24 lutego 1933 do dnia 26 kwietnia było 7. Dnia 24 lutego br.: Zarząd i Prezydjum ukonstytuowały się w następującym składzie:

Do Zarządu poza członkami wybrani dnia 19.II b. r., przez Walne Zgromadzenie weszli: ob. Zagłoba Mazurkiewicz, jako delegat oddziału Wilno, — ob. Bem - Szklarski, jako delegat Koła b. żołnierzy „Baonu Szturmowego" płk. Lisa - Kuli „Szturmówki", — ob. Stefanja Kudelska, jako delegatka Koła Peowiaczek.

Do Prezydjum: prezes ob. min. Tadeusz Lechnicki (z wyboru Walnego Zgromadzenia) I-szy vice prezes Zarządu — ob. Józef Moszczeński, II-gi vice prezes — ob. Marja Wittekówna, sekretarz — ob. Tadeusz Korsak, skarbnik — ob. Stanisław Bem - Szklarski, członkowie: ob. Kazimierz Tumidajski i ob. Józef Kwiatkowski. Jako zastępca sekretarza — ob. Władysława Piechowska i zastępca skarbnika — ob. Józef Kwiatkowski.

Organami wykonawczemi prac Zarządu są następujące komisje: 1) komisja programowa — przewodniczący — ob. Wacław Głazek, 2) komisja statutowa — przewodniczący — ob. Józef Poniatowsko, 3) komisja historyczna — przewodniczący — ob. Józef Moszczeński, 4) komisja personalna — przewodniczący — ob. Stanisław Sukiert, 5) komisja odznaczeniowa — przewodniczący — ob. Kazimierz Tumidajski, 6) komisja propagandowo - prasowa — przewodniczący — ob. Adam Kubin, 7) komisja samopomocy — przewodniczący — ob. Wincenty Zaremba, 8) komisja dochodów niestałych i życia towarzyskiego — ob. Anna Labukowa.

Komisje po dokooptowaniu reszty składu opracowały swe regulaminy wewnętrzne i po zatwierdzeniu przez Zarząd przystąpiły do pracy.

Obrady Zarządu odbywają się co dwa miesiące, a zebrania Prezydjum — co 2 tygodnie. Z wykonanych dotychczas prac należy wymienić: 1) powołanie do prac 8 wyżej wymienionych komisyj. 2) uzgodnienie, w myśl uchwały Walnego Zgromadzenia struktury prawnej obecnych władz Zrzeszenia z dotychczasowym statutem; 3) przyjęcie 3-ch nowozorganizowanych oddziałów względnie kół: „Wilno", „Baon Szturmowy" i „Koło Peowiaczek"; 4) Przejęcie agend od poprzedniego Zarządu, 5) opracowanie regulaminu Zarządu i zatwierdzenie regulaminów wewnętrznych poszczególnych komisyj i zatwierdzenie obsad personalnych, oraz planów pracy wszystkich komisyj. 6) zatwierdzenie preliminarza budżetowego na I-sze półrocze i unormowanie kwestji budżetowania. 7) przekazanie dochodów z rozprzedaży popiersia Marszałka Piłsudskiego na „Fundusz Stypendjalny im. Lisa - Kuli". 8) przystąpienie Zrzeszenia do Komitetu Budowy Pomnika Peowiaka. 9) rozpoczęcie pertraktacyj z Zarządem Gł. Związku Peowiaków co do połączenia Zrzeszenia ze Związkiem.

Sekretarjat mieści się w Warszawie przy ul. Kruczej 29 m. 6, tel: 8-72-25, godziny urzędowe: poniedziałki i czwartki od 17 - ej do 19.30.

Sekretarjat wydaje **legitymacje członkowskie** bezpłatnie, po otrzymaniu 2 fotografij. Dla wysyłki na prowincję należy załączyć zł. 1.50 na porto.

Skarbnik urzęduje tamże w te same dnie — od 18-ej do 20-ej.

Komisja personalna — j. w. od 18.30 do 20.30.

Komisja samopomocy — wtorki od 18-ej do 19-ej.

Komisja propagandy i komisja prasy — wtorki od 18-ej do 19-ej.

Komisja odznaczeniowa — sekretarjat mieści się tymczasowo przy Al. Jerozolimskiej 32 III p. front, godz. urzędowe od 17 do 20-ej w dnie powszednie, tel. Nr. 222-24. Wszelką korespondencję kierować należy do sekretarjatu Zrzeszenia, ul. Krucza 29 m. 6, z zaznaczeniem „dla komisji odznaczeniowej".

Praca Komisji Programowej i Ankieta

W wykonaniu uchwał Walnego Zgromadzenia co do 1) uaktywnienia pracy Zrzeszenia K. N. 3. na Ziemiach Wschodnich, 2) pracy nad młodzieżą 3) połączenia Zrzeszenia ze Zw. Peowiaków — została utworzona komisja programowa w składzie: przewodniczący ob. Głazek Wacław, członkowie: ob. ob. Abram Adolf i Mongird Wacław. Zadania komisji programowej według paragrafu 2-go jej regulaminu są następujące:

1. szczegółowe precyzowanie zadań statutowych Zrzeszenia w stosunku do: a) pracy na Ziemiach Wschodnich, b) współpracy na całym terenie Rzplitej, a w szczególności na Ziemiach Wschodnich z organizacjami ideowo pokrewnemi, c) pracy ideowej wśród młodzieży, d) pracy ideowo - etycznej na zajmowanych stanowiskach w pracy zawodowej.

2. Opracowanie planu realizacji tych zadań dla zbiorowej akcji Zrzeszenia oraz dla poszczególnych oddziałów i członków.

3. Zbieranie informacyj od członków w okresach conajmniej półrocznych o wykonaniu programowych zamierzeń i o bieżącej sytuacji politycznej i społecznej na Ziemiach Wschodnich celem stałego uaktualniania programu.

Komisja wykonała następujące czynności:

A) Celem rozejrzenia się w mo-

żliwościach pracy członków K. N. 3 w terenie, opracowała następującą ankietę na którą wszyscy członkowie winni do dn. 15.VI b. r. nadesłać do Zarządu swe odpowiedzi.

ANKIETA

1) Imię i nazwisko,

2) dokładny adres,

3) praca zawodowa lub sposób zarobkowania, względnie z czego lub przez kogo utrzymuje się lub jest wspomagany,

4) czy praca zawodowa lub inne sposoby utrzymania zezwalają i ile czasu poświęcić pracy społecznej? (opisać szczegółowo),

5) czy istnieje:

a) oddział lub koło P. O. W. Wschód — K. N. 3? przy tem podać nazwiska znanych mu osobiście członków, z którymi utrzymuje kontakt,

b) luźna grupa członków? (podać nazwiska jak pod a),

6) czy obywatel (-ka) bierze i jaki udział **czynny** w pracy społecznej innych organizacyj? jakich? na czem polega udział?

7) jak w punkcie 6-tym —tylko udział **bierny?** na czem polega?

8) jak sobie obywatel (-ka) wyobraża pracę swoją na terenie na jakim się znajduje, w myśl punktu 2-go wyżej wymienionych pytań?

Odpowiedzi na ten punkt będą cenne, o ile będą szczere. Chodzi tu o wyczucie, jak mamy sobą pokierować, aby stać się zwartą ide**ową grupą,** a całość ankiety ma na celu **zmierzyć siły na zamiary** i znaleść możliwość najlepszego użycia każdego członka i całości Zrzeszenia do pracy ideowo-społecznej.

Dla opracowania sprawozdania z ankiety została powołana podkomisja ankietowa w składzie: ob. Głazek Wacław, ob. Abram Adolf, ob. Wittekówna Marja, ob. Piechowska Władysława, ob. Kubin Adam, ob. Tuzinkiewicz Józef, ob. Korsak Tadeusz.

Podkomisja czeka na materjały od członków i zacznie pracować z chwilą nadejścia pierwszych odpowiedzi nawet przed postawionym terminem 15.VI — 33 r.

B. Utworzyła podkomisję do spraw młodzieży.

W skład jej wchodzą: ob. Abram Adolf, ob. Wittekówna Marja, Mongirdowa Marja, ob. Kudelska Stefanja.

Podkomisja przygotowuje swój plan pracy.

C. Dla pertraktacji ze Zw. Peowiaków została wybrana specjalna podkomisja porozumiewawcza w składzie. ob. Głazek Wacław, ob. Moszczeński Józef, ob. Mongird Wacław, i ob. Kubin Adam.

Podkomisja ta rozpoczęła swe prace. Szczegóły w następnym Biuletynie.

Walne Zgromadzenie P. O. W. Wschód K. N. 3

W dniach 18-go i 19-lutego b. r. odbył się w Warszawie Zjazd oraz Walne Zgromadzenie członków b. P. O. W. Wschód K. N. 3. Obradom przewodniczył ob. Głazek Wacław.

Depesze powitalne nadeszły od gen. Żeligowskiego, marszałka Senatu Raczkiewicza Zw. Sybiraków i t. d.

Przemówienia powitalne wygłosili:

1) ob. Muśnicki imieniem Zw. Sybiraków,

2) gen. Bułak - Bałachowicz,

3) imieniem oddziału P. O. W. Brody przemawiał ob. Oliwa Adam, który wspomniał o końcowym etapie działalności lotnego oddziału ś. p. płk. Lisa - Kuli, podążającego z Ukrainy przez Brody na odsiecz Lwowa, oraz konsolidacji pracy w kresowem społeczeństwie Brodzkiem dla utrwalenia potęgi państwa na Ziemiach Wschodnich.

Prezes Zrzeszenia *ob. Ziemiański* złożył sprawozdanie z działalności Zarządu za lata 1930 do 1932, zaznaczając, że śmiałe i doniosłe hasła przebudowywania społeczeństwa na Ziemiach Wschodnich, które padły na Walnem Zgromadzeniu w czerwcu 1930 roku nie urzeczywistniły się, z powodu szeregu przeszkód. Obrany wówczas Zarząd z prezesem ob. Józewskim na czele został zdekompletowany, do tego stopnia, że z obszernego zarządu pozostał przy pracy tylko sam ob. Ziemiański i ob. Zgorzelski jako zastępca.

W takiej sytuacji, żeby utrzymać ciągłość pracy dokooptowywał coraz to nowych członków do Zarządu, stwierdza jednak, że praca w tych warunkach mogła być w terenie traktowana tylko dorywczo.

W zakresie organizacyjnym Zrzeszenia ujednostajniono sposób przyjmowania członków, zaprowadzono ścisłą ich ewidencję i kartoteki personalne komisji przyjęć. Usprawniony został sekretarjat Zarządu. Utworzono dwa oddziały Zrzeszenia w Brodach i Wilnie oraz sekretarjaty prowincjonalne.

W dziedzinie skarbowości po zjeździe w Rzeszowie, dochody się zwiększyły, co w dużej mierze przyczyniło się do szybszego zwołania Walnego Zgromadzenia.

Zarząd zorganizował w Warszawie szereg zebrań informacyjnych i odczytów, ułatwił członkom wziecie udziału w Święcie Morza w Gdyni, w Zjeździe Legjonistów, a we wrześniu 1932 r. z okazji odsłonięcia pomnika ś. p. płk. Lisa - Kuli zorganizował w Rzeszowie zjazd dla członków POW. na Wschodzie.

Na zakończenie swego przemówienia prezes ob. Ziemiański w serdecznych słowach dziękował imiennie swoim współpracownikom, którzy w okresie dwóch i pół lat wspierali go swoją wydatną pracą, przyczyniając się tem samem do rozwoju Zrzeszenia. Równocześnie zastrzegł się że do nowego Zarządu kandydować nie może, ze względu na warunki, które chwilowo nie pozwalają mu pracować w Zrzeszeniu.

W dalszym ciągu imieniem oddziału wileńskiego zabrał głos ob. *Zagłoba - Mazurkiewicz,* przedstawiając działalność oddziału, o której jest mowa w osobnym artykule niniejszego Biuletynu.

Imieniem oddziału Brody ob. *Oliwa Adam* złożył obszerne sprawozdanie z działalności oddziału w Brodzkim za lata 1931 do 1932. Zwrócił uwagę na zmniejszanie się stanu posiadania polskiego większej własności ziemskiej, która przez parcelację przechodzi w ręce niepolskie. Specjalną uwagę

w ciągu pięciu ostatnich lat zostały zamknięte, a wiemy, że przeciętna emigracja roczna nawet po wojnie, wynosiła zaledwie kilkadziesiąt tysięcy ojców rodzin—to wydaje mi się, że właśnie te rzeczy w sposób najbadziej bezpośredni wymagają mobilizacji sił w Polsce, mobilizacji wszystkich czynników ideowych.

Koledzy — ze względu na późną porę nie będę mówił, jaką drogę wybrał rząd i dlaczego wybrał tą a nie inną do rozwiązania tego problemu. Powiem tylko, że rząd wybrał drogę może najtrudniejszą, ale, mam wrażenie, prowadzącą do zwycięstwa.

Najważniejszy problem, jaki dziś staje przed nami to kwestja jak ten element ideowy wprząc do tej wielkiej akcji, która musi być rzeczywistością polską w najbliższych latach. Ten problem będzie napewno najistotniejszym w naszych najbliższych pracach".

„Bardzo się cieszę, że widziałem w szeregu przemówień dzisiejszych oddźwięk dla tych spraw. Dlatego chciałbym, żeby mój wybór, to zaufanie dane mi przez kolegów, było przez nas wszystkich zrozumiane jako pewien wskaźnik, żeście mnie wybrali dlatego, że uważaliście że na tym odcinku, wszędzie najbardziej zagrożonym jest dziś najwięcej do zrobienia. Cieszę się, że w rezultacie dzisiejszych obrad będę mógł meldować Panu Prezesowi Rady Ministrów, który ma zleconą specjalną troskę nad wielkiemi problemami życia gospodarczego Polski, że ten żywioł ideowy, na którym on chcę oprzeć swe prace i zamierzenia, docenia ciężar gatunkowy, tych zagadnień i że się melduje do czynnej współpracy w walce o ten trzeci element istoty potęgi Polski — o potęgę i niezależność gospodarczą"

Po burzy oklasków i okrzyków na cześć nowoobranego prezesa ob. Lechnickiego, przewodniczący zamknął obrady Walnego Zgromadzenia.

Podziękowanie

Komitetu Organizacyjnego Walnego Zgromadzenia

Zlikwidowany Komitet Organizacyjny Walnego Zgromadzenia przekazał nam do ogłoszenia w Biuletynie następujący komunikat.
REDAKCJA.

Komitet Organizacyjny Walnego Zgromadzenia w 1933 r. uważa sobie za miły obowiązek złożenia tą drogą najserdeczniejszych podziękowań wszystkim osobom, władzom państwowym i komunalnym oraz istytucjom centralnym i prowincjonalnym, dzięki cennej pomocy których nasze Walne Zgromadzenie doszło w lutym b. r. do skutku pomimo ciężkich czasów.

W szczególności wyrażamy podziękowanie wszystkim P. P. Dostojnikom wojskowym i cywilnym —za łaskawe wzięcie udziału w Honorowem Prezydjum Akademji i Walnego Zgromadzenia, oraz życzliwe popieranie naszych dezyderatów Zjazdowych.

Ministerstwu Spraw Wojskowych, Ministerstwu Komunikacji, i Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, oraz poszczególnych ich organom za przychylne traktowanie naszych spraw związanych ze Zjazdem.

Komitetowi 15-lecia Rarańczy—za cenna pomoc i wysoce harmonijną współpracę.

Komendzie Miasta, Radzie Miejskiej m. st. Warszawy, Centrum Wyszkolenia Sanitarnego, I-mu P. Szwoleżerów i 36-mu p. p. za udzielenie lokali na Akademię, Obrady Walnego Zgromadzenia, Raut, za użyczenie orkiestry, kwater, oraz ułatwienie wyżywienia naszych członków z prowincji.

Dyrekcji Tramwajów Miejskich i Państw. Zakładom Inżynierji — za ułatwienie komunikacyjne w dniach Zjazdu.

Wreszcie naszym członkiniom i członkom, zamieszkałym w Warszawie za bezpłatne kwatery dla członków z prowincji, oraz za pomoc czy to w sekretarjacie, czy w komisji organizacyjnej, czy też kwatermistrzowskiej, lub prasowej w nawale ich pracy biurowej i w organizacji Akademji, Rautu, dyżurów na dworcach i na kwaterach oraz w sekretarjacie w czasie 2-u dniowych obrad.

Dzięki tej cennej pomocy zbiorowej Komitetowi Organizacyjnemu udało się pokonać szereg trudności organizacyjnych Walnego Zjazdu członków, którzy w liczbie około 400-tu osób przybyli ze wszystkich stron kraju, a zwłaszcza z Ziem Wschodnich, jak Dzisna, Mołodeczno, Wilno, Nowo-Wilejka, Mir, Baranowicze, Słonim, Lida. Nowogródek, Sarny Łuniniec, Kobryń, Brześć, Kowel. Dawigródek. Kiwerce, Mizocz. Włodzimierz Wołyński, Łuck. Zdołbunów, Równe, Dubno, Brody. Złoczów, Stanisławów, Buczacz, Horodenka i Śniatyń.

Miło nam stwierdzić, że dzięki tej pomocy przychylnych nam osób, władz i instytucyj oraz wspólnemu harmonijnemu wysiłkowi — można było zapewnić przyjezdnym członkom maksimum wygód i ulg przy przejeździe i pobycie w Warszawie, za co Wszystkim, którzy się do tego przyczynili—szczerze peowiackie „Bóg zapłać".

Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Walnego Zgromadzenia 1933 r.

Inż. Ziemiański Władysław, mjr.

Ubezpieczenia w P. K. O.

Równocześnie z niniejszym Biuletynem wysyłamy naszym członkom prospekty Wydziału Oszczędnościowo Ubezpieczeniowego Federacji Pol. Zw. O. O. z odezwą Prezesa Federacji p. gen. bryg. dr. Romana Góreckiego, wzywającą do ubezpieczania się w PKO. za pośrednictwem Federacji.

Działalność ubezpieczeniowa Federacji PZOO. przyczynia się do wewnętrznej kapitalizacji, stwarzając racjonalne podstawy kredytu długoterminowego, niezbędnego dla dalszego rozwoju gospodarczego Państwa.

Prezydjum Zarządu Zrzeszenia ze swej strony apeluje, by członkowie Zrzeszenia w zrozumieniu interesów gospodarczych Państwa, jak i własnego — zechcieli ubezpieczać się w PKO. za pośrednictwem polis ubezpieczeniowych Federacji, oraz aby ubezpieczenia te propagowali i rozpowszechniali w terenie wśród społeczeństwa, a przedewszystkiem wśród wojskowych i b. wojskowych.

Informacyj udzielają: Wydział Oszczędnościowo - Ubezpieczeniowy FPZOO. Warszawa, Nowy - Świat 35, tel 538-98 i Sekretarjat Zrzeszenia — W-wa, Krucza 29, m. 6 tel 8 - 72-25.

Sprawozdania Komisyj

Komisja Statutowa

Komisja statutowa w obecnym składzie (Przew. ob. J. Poniatowski, sekretarz ob. A. Kubin, członkowie: ob. ob. H. Wiewiórska, M. Wittekówna, K. Tumidajski, T. Dłużniakiewicz i S. Derewojed), powołana do prac statutowych uchwałą Zarządu z dnia 24 lutego b. r. — przejęła i kontynuuje prace dwóch poprzednich komisyj: Kom. Statutowej dawnego Zarządu i Komisji Statutowej, Walnego Zgromadzenia.

Odnośna uchwała Walnego Zgromadzenia w tej sprawie brzmi: „Walne Zgromadzenie przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości, zreferowany przez Kom. Statutową wniosek o zmianę statutu i władz Zrzeszenia oraz wybiera tymczasowo 19 członków nowych władz, polecając tym władzom ostateczne przepracowanie zmian w statucie".

W pracach swych komisja kieruje się regulaminem zatwierdzonym przez Zarząd, oraz wiążącemi ją uchwałami Walnego Zgromadzenia wzgl. Zarządu: 1) kierunek zmian statutu, zaproponowanych przez komisję statutową Zgromadzenia i przyjętych przez nie do zatwierdzającej wiadomości obowiązuje komisję w dalszej pracy, 2) w stosunku do wniosków, zgłoszonych na Walne Zgromadzenie, ale nie dyskutowanych — komisja ma swobodę przyjęcia ich lub odrzucenia. 3) w braku decyzji Walnego Zgromadzenia, odnośnie zmian tych artykułów statutu, które nie były przedmiotem wniosku albo dyskusji na Walnem Zgromadzeniu — a wobec konieczności przystosowania statutu do poczynionych zmian — Zarząd Zrzeszenia, którego Komisja jest organem, — uprawnił Komisję jednomyślną uchwałą do projektowania zmian reszty artykułów statutu.

Komisja przystąpiła odrazu do prac, rozdzieliwszy pomiędzy swych członków jako referentów poszczególne części obecnego statutu.

Cele Zrzeszenia oraz zasada kto ma być członkiem Zrzeszenia, wywołały konieczność zasięgnięcia opinji z poza komisji. Sprawa ta była przedyskutowaną przez Komisję w obecności przewodniczącego komisji programowej ob. Głazka. Przyjęto nazwę Zrzeszenia w brzmieniu: „Zrzeszenie Członków **byłej Polskiej Organizacji Wojskowej na Wschodzie"**, oraz część I-szą statutu, gdzie najważniejszy artykuł 3 otrzymałby brzmienie:

„Zadaniem Zrzeszenia jest zorganizowanie członków byłej Polskiej Organizacji Wojskowej na Wschodzie w celu: a) wspólnej z pokrewnemi organizacjami pracy nad rozbudową i utrwaleniem mocarstwowej Polski, podniesieniem poziomu moralności życia publicznego, ideowem wychowaniem młodzieży, oraz podniesieniem i zespoleniem z pozostałym obszarem Państwa Ziem Wschodnich Rzeczypospolitej; b) opracowanie historji POW. na Wschodzie i opieki nad grobami poległych i zmarłych b. członków POW na Wschodzie; c) wzajemnej pomocy moralnej i materjalnej członków b. POW na Wschodzie, opieki nad rodzinami poległych i zmarłych b. członków POW. na Wschodzie".

Ponadto przeprowadzono wstępną dyskusję nad 2 częścią statutu (Członkowie ich prawa i obowiązki).

Organizacja władz i ustrój Zrzeszenia również wymaga zasięgnięcia opinji z poza Komisji. W tym celu wyznaczono specjalne posiedzenie.

Do czasu zatwierdzenia statutu komisja, na żądanie Zarządu, ustaliła stan prawny Zrzeszenia, a mianowicie: nowoobrane na Walnem Zgromadzeniu 19 osób mają stanowić „Tymczasowy Zarząd", który wyłania „Prezydjum Zarządu", złożone z 7 osób.

Po opracowaniu reszty zmian komisja przedłoży cały projekt Zarządowi do decyzji.

Komisja Odznaczeniowa

Prace poprzedniej Komisji pod przewodnictwem ob. Ziemiańskiego Władysława były następujące: komisja załatwiła 809 wniosków, z czego zakwalifikowała do odznaczenia Krzyżem Niepodległości z mieczami 118 wniosków, — Krzyżem Niepodległości 243, — i Medalem Niepodległości 377, — odmownie 71 wniosków.

Z tego w „Monitorze" zostało ogłoszonych: KN z miecz. 95, — KN 179, — Med. N. 214 — razem 488.

Imienną listę ogłoszonych w „Monitorze" podajemy na końcu biuletynu. Pozostałe wnioski pozostaną ogłoszone w „Monitorze" w miarę postępu prac Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości, oraz podane w następnych biuletynach.

Prace nowej Komisji pod przewodnictwem ob. Kazimierza Tumidajskiego: członkami Komisji są: ob. ob. Jan Zagłoba - Mazurkiewicz, W. Milanowski, W. Mongird, W. Piechowska, Wł. Redlich, St. Szczekowski, Jan Zgorzelski, Wł. Ziemiański, Ign. Ziemiański i K. Zienkiewicz. Komisja w razie potrzeby zaprasza przedstawicieli Oddziałów prowincjonalnych lub kół historycznych dla zasięgnięcia opinji.

W Komisji znajduje się jeszcze około 1000 wniosków w opracowaniu, praca jednak napotyka na duże trudności, gdyż brak życiorysów i dokładnych adresów, bez których wnioski opracowane być nie mogą.

Prosimy więc Oddziały prowincjonalne, Koła oraz członków, aby nadsyłali brakujące dane tak o sobie jak i o współtowarzyszach pracy.

Członkowie którzy nadesłali tylko zapytania bez życiorysów winni nadesłać życiorysy w 2 egzemplarzach oraz możliwie fotografję

Zaznaczamy, że należy uskutecznić to w najkrótszym czasie ze względu na krótkki termin, w jakim Komisja musi zakończyć swe prace.

Komisja Personalna

I.

Komisja Personalna w składzie: przewodniczący: ob. Sukiert Stanisław, zastępca ob. Szczekowski Kazimierz, członkowie: ob. Himmer i ob. Derewojed.

Zadaniem Komisji jest prowadze

nie wszelkich spraw personalnych członków Zrzeszenia, kandydatów na członków oraz członków b. P. O. W. Wschód (K N 3)

W szczególności komisja: a) kompletuje i przechowuje dokumenty personalne oraz prowadzi ewidencję członków Zrzeszenia, oraz członków b. POW Wschód (K. N. 3) (niezrzeszonych), b) sprawdzą dane personalne wszystkich dotychczas przyjętych członków Zrzeszenia, c) przedstawia Zarządowi wnioski w sprawie członków zrzeszenia w związku ze zmianą statutu, d) przedstawia zarządowi wnioski na przyjęcie nowych członków oraz na zawieszenie w prawach czynnych członków Zrzeszenia, e) wysyła (przez sekretarjat) do Wojsk. Biura Historycznego wnioski na wydanie członkom b. POW Wschód (KN. 3) zaświadczeń o przebiegu ich służby, f) współpracuje w dziale personalnym z pozostałymi Komisjami, a w szczególności Komisją Programową i Historyczną.

W związku z przystąpieniem Komisji do prac na podstawie zatwierdzonego przez Zarząd regulaminu, członkowie Zrzeszenia proszeni są: a) o możliwie odwrotne nadsyłanie żądanych przez Komisję brakujących dokumentów, oraz b) **udzielanie odpowiedzi na skierowane do poszczególnych członków zapytania wzgl. opinje o kandydatach na członków.**

Dla ułatwienia udzielania odpowiedzi (ad pkt. b), zwrotna korespondencja kierowana do poszczególnych członków jest opłacana przez sekretarjat.

II.

Komisja personalna podaje do wiadomości, że na posiedzeniu Zarządu w dzień 4.IV 1933 r. zostali przyjęci w poczet członków Zrzeszenia: 1) ob. Wagner Ludomir, zamieszkały Warszawa, 2) ob. Kubalski Edward zamieszkały Równe, 3) ob. Adamanis Feliks zamieszkały Brodnica n/Dr., 4) ob. Strzelecka Helena zamieszkała Czarna Wieś Grodno, 5) ob. Lewandowski Adam zamieszkały Warszawa, 6) ob. Peretjatkowicz Tadeusz zamieszkały Tomaszów Lubelski, 7) ob. Ulanicki Edward zamieszkały Warszawa, 8) ob. Kiersnowski Wincenty zamieszkały Biała Podlaska, 9) ob. Kulczycki Jan zamieszkały Łódź, 10) Iżykiewicz - Jemielewska Marja zamieszkała Bejanowo Pozn. 11) ob. Niedzielska Franciszka zamieszkała Warszawa, 12) ob. Bem - Szklarski Stanisław zamieszkały Warszawa, 13) ob. Dargiewicz Stefan zamieszkały Warszawa, 14) ob. Szczurowski Wacław zamieszkały Warszawa, ob. 15) Budkowski Bohdan zamieszkały Grudziądz.

Komisja Historyczna

Zadaniem Komisji Historycznej jest: a) gromadzenie materjałów archiwalnych, dotyczących Historji POW na Wschodzie, b) publikacja źródeł do dziejów b. POW. na Wschodzie; c) prowadzenie bibljografji do dziejów b. POW na Wschodzie; d) opracowanie i wydawnictwo prac monograficznych w zakresie Historji b. POW na Wschodzie; e) opinjowanie (ocena) przedstawionych prac historycznych; f) współpraca z komisjami Propagandowo - prasową, Odznaczeniową i Personalną w zakresie historji b. POW na Wschodzie; g) inicjowanie, opracowywanie i wygłaszanie referatów historycznych; h) organizacja prac historycznych w łonie Zrzeszenia;

Komisja składa się z przewodniczącego, wyznaczonego przez Zarząd, członków kooptowanych przez przewodniczącego oraz delegatów kół historycznych.

Komisja ma sekcje: 1) ogólną, 2) archiwalną, 3) opracowań, 4) kół historycznych.

Komisja Historyczna przypomina wszystkim członkom Zrzeszenia uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 19 lutego rb. w myśl której każdy z członków winien należeć do jednego z kół historycznych oraz złożyć sprawozdanie ze swej działalności w POW.

Część kół została zorganizowana i przystąpiła do pracy, inne jeszcze nie powstały. Chcąc ułatwić pracę, Komisja zwraca się do członków aby zgłaszali swój udział i nadsyłali sprawozdania wprost do Komisji Historycznej, o ile ich koło jeszcze nie funkcjonuje. W ten sposób uzyskane materjały będą skierowane do odnośnych kół.

Archiwum historyczne b. POW na Wschodzie zostało umieszczone w Instytucie Badań Najnowszej Historji Polski przy Wojskowem Biurze Hist. W ten sposób zostaje zagwarantowana fachowa opieka, nienaruszalność i konserwacja dokumentów. W tych warunkach każdy z członków powinien przekazać do archiwum historycznego b. POW na Wschodzie wszystkie posiadane dokumenty, listy, pamiętniki, notatki, fotografje, gazety itp. dotyczące bezpośrednio lub pośrednio historji POW i terenów, na których rozwijała się działalność. Gdyby te materjały stanowiły osobistą pamiątkę — Komisja Historyczna zobowiązuje się zwrócić je właścicielowi po zrobieniu kopji wzgl. przefotografowaniu. Nadmienia się, że Komisja ma możność korzystania z najlepszej w Polsce aparatury fotograficznej, będącej własnością Wojsk. B. H.

Wszelką korespondencję bieżącą należy kierować do Sekretarjatu Zrzeszenia. Natomiast materjały historyczne — do Instytutu Badań N. H. P. przy W. B. H. — Warszawa, Al. Ujazdowska 1/3/5 — na ręce ob. Marji Mongirdowej lub mjr. Moszczeńskiego Józefa.

Komisja Propagandowo-Prasowa

Zadaniem Komisji Propagandowo - Prasowej jest propagowanie przez prasę, radjo, oraz odczyty— zamierzeń i prac wykonywanych przez Zrzeszenie w myśl ideologji byłej P. O. W. na Wschodzie. W celu realizacji planu pracy nad młodzieżą Komisja układa odpowiednie artykuły propagandowo-ideologicznej z dziejów byłej P. O. W. na Wschodzie dla podręczników szkolnych względnie wydawnictw, poświęconych młodzieży.

W porozumieniu z Komisjami Programową i Historyczną dba, aby programy szkolne w dziale historji najnowszej i w dziale wychowania obywatelskiego wprowadziły do pogadanek tematy z dziejów pracy i walk b. POW. na Wschodzie.

Ponadto zadaniem Komisji jest

redagowanie i wydawanie „Biuletynu" oraz publikowanie w prasie komunikatów Zarządu, Prezydjum i poszczególnych Komisyj. W tym celu Komisja utrzymuje ścisły kontakt z prasą, radjem, itp.

Skład Komisji: przewodniczący ob. Adam Kubin, członkowie: ob. Wańkowicz Melchjor, ob. Wiewiórski Jerzy, ob. Kraśniński Marjan, ob. Januszewski Mieczysław i ob. Fr. Dziubiński.

Komisja Dochodów Niestałych

Komisja została powołana uchwałą Zarządu Zrzeszenia w dniu 24 lutego r. b. na podstawie § 24 statutu.

Komisja ma za zadanie: 1) wyszukiwanie źródeł dostarczających dochody dla Zrzeszenia, 2) ożywienie życia towarzyskiego wśród członków, oraz utrzymanie kontaktu z szerszym ogółem przez urządzanie zebrań towarzyskich.

W tym celu Komisja będzie urządzać stałe zebrania towarzyskie.

Zebranie takie odbyło się we wtorek, dnia 25 lutego r. b. o godzinie 20-tej w lokalu Zrzeszenia przy ul. Kruczej Nr. 29, m. 6.

Zebranie to w bardzo miłym nastroju przeciągnęło się do północy

Aby zasilić fundusze Zrzeszenia Komisja urządza w dniu 12 tym maja r. b. dancing towarzyski z trakcjami w lokalu „Cafe Adrja". W dalszym ciągu projektowane są również wycieczki, o których nastąpią osobne zawiadomienia.

Komisja Samopomocy

Zadaniem Komisji Samopomocy jest niesienie pomocy wdowom i sierotom po poległych i zmarłych b. członkach P. O. W. „Wschód"— K. N. 3 oraz członkom Zrzeszenia członków P. O. W. Wschód — K. N. 3 w zakresie: 1) pośrednictwa pracy, 2. Opinjowania podań o pożyczki zwrotne i zapomogi, 3. uzyskiwanie ulg dla członków Zrzeszenia w instytucjach rządowych.

W myśl regulaminu Komisji w zakresie tym z akcji samopomocy korzystać mogą: a) wdowy, sieroty i rodzice po poległych i zmarłych b. członkach P.O.W. Wschód — K. N. 3, b) członkowie Zrzeszenia po upływie conajmniej 6 tygodni od daty przyjęcia w poczet członków.

Uchwały Komisji są prawomocne dopiero po zatwierdzeniu przez Prezydjum Zarządu.

Dla ułatwienia prac Komisji, petenci winni do swych podań załączać swoje życiorysy z powołaniem się na kilka osób, najlepiej na czołowych członków b. Komendy P. O. W. Wschód — K. N. 3, zamieszkałych w Warszawie.

Skład Komisji: przewodniczący ob. Zaremba Wincenty, z-ca przewodniczącego ob. Ziemiański Ignacy, członkowie: ob. Lubakowa Anna, ob. Chojnacka Marja, ob. Zadróżny Stanisław, ob. Hermanowski Henryk.

POD ZNAKIEM ZMIAN

Na przestrzeni okresu wiosennego przesuwa się niedostrzegalnie zwrotnica naszego sposobu bycia. Zmiana odzieży, zmiana pożywienia, zmiana nastrojów i zamiłowań skierowuje myśl naszą na inne tory. Zamiast dancingu, czy stolika bridżowego, myślimy coraz częściej o boisku sportowem, o plaży, o dalekich wycieczkach zdala od miast. Wyzwalające się moce przyrody działają na nas bardzo silnie. Młodzi i zdrowi pragną pogłębić i udoskonalić swą tężyznę fizyczną. Starsi chcą powetować całoroczne szczerby na zdrowiu, pragną zmienić tryb życia, odrodzić się fizycznie. To też nie rzadko podążają za młodymi na drogę sportu. Najstarsi i najsłabsi ratują swe zdrowie w uzdrowiskach przejściem na najbardziej higjeniczny tryb życia.

Wśród wszystkich wymienionych znajdą się palacze, nasze bratnie dusze. W zapale ku fizycznemu odrodzeniu będą sobie czynić wyrzuty, że zbyt wiele palą, że powinni nieco odetchnąć od nikotyny. Niektórzy z najsłabszych usłyszą to może nawet w formie zalecenia lekarskiego. I tu się poczyna rozterka. Z jednej strony zadawniona przyjaźń z papierosem, z drugiej pragnienie uwolnienia się na okres letni od władztwa nikotyny. Obydwie ewentualności mają swoje ujemne strony i nawzajem się wykluczają.

Wykluczają się, ale tylko pozornie. W rzeczywistości bowiem zagadnienie to rozwiązuje się nader łatwo.

Otóż Polski Monopol Tytoniowy w przewidywaniu takich właśnie ewentualności produkuje specjalne papierosy odnikotynowane. Słowo — odnikotynowane — ma tutaj pełną swoją wartość, ponieważ proces ten przeprowadzany jest w fabrykach Polskiego Monopolu Tytoniowego bardzo skrupulatnie w drodze chemicznej. Trzeba też wiedzieć o tem, że stosowane tu i owdzie środki mechaniczne nie czynią bynajmniej zadość tym wymaganiom. Do środków tych zaliczyć trzeba wszelkiego rodzaju watki i filtry. Podobnem złudzeniem jest także robienie zastrzyków do papierosów. Moda ta zresztą już minęła.

Papierosy odnikotynowane Polskiego Monopolu Tytoniowego, jeśli chodzi o „Ergo", „Egipskie" i „Egipskie Przednie", można nabyć wszędzie. Inne gatunki należy zamawiać za pośrednictwem sprzedawców lub wprost w Polskim Monopolu Tytoniowym, od ilości 500 sztuk poczynając.

Papierosy odnikotynowane bez względu na gatunek są droższe zaledwie o jeden grosz na sztuce od papierosów zwykłych.

K. M.

W 15-lecie Czynów Zbrojnych P. O. W. Wschód—K. N. 3

Uroczysta Akademja w Radzie Miejskiej

W dniu 17.II r. b. odbyła się pod protektoratem Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego uroczysta akademja, poświęcona uczczeniu 15-to lecia czynów zbrojnych Polskiej Org. Wojskowej na Wschodzie.

Akademja częściowo transmitowana była przez Polskie Radjo.

Na trybunie i obok ustawiły się poczty sztandarowe Związku Legjonistów, Kaniowszczyków i Żeligowszczyków, P. O. W., Legjonu Puławskiego, Murmańczyków, Związku Strzeleckiego, P. W. Kobiet, Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej, Legjonu Młodych i t. d.

Na akademję przybyli imieniem Rządu p. Minister dr. Hubicki, oraz wiele osobistości ze sfer rządowych, wojska i przedstawicieli społeczeństwa.

Przybyłą na akademję p. Marszałkową Piłsudską, powitali członkowie Komitetu Organizacyjnego Akademji z ob. Ziemiańskim, prezesem Zrzeszenia POW. Wschód na czele. Pani Marszałkowej wręczyły bukiet róż córeczki peowiaków: Halinka Ziemiańska i Krysia Janotówna.

W honorowem prezydjum akademji zasiedli: gen. dr. Górecki, jako przewodniczący, min. Beck, min. Schaetzel, min. Matuszewski, senatorka Hubicka, ob. J. Barthelówna de Waydenthal, gen. Malinowski i płk. Kamski.

Akademję otworzył gen. Górecki następującem przemówieniem: „Czcigodna Pani Marszałkowo, Panie Ministrze, Szanowni Koledzy. W imieniu nieobecnego tu P. gen. Rydza - Śmigłego mam zaszczyt otworzyć dzisiejszą akademję, która ma na celu uczczenie 15-ej rocznicy Czynów Polskiej Organizacji na Wschodzie, które rozpoczęte zostały aktem w dniu 15 lutego 1918 roku przybicia się 2-ej Brygady pod Rarańczą, a następnie pracą bojową tak Brygady jak i P.O.W. Wschód K. N. 3."

Z kolei przemawiał prezes P.O.W. Wschód K.N. 3 ob. Ziemiański: „W imieniu Zarządu mam zaszczyt powitać p. Marszałkową Piłsudską oraz Was wszystkich tu obecnych z p. przedstawicielem p. Premjera, p. ministrem Hubickim na czele, i podziękować Wam — dostojne Prezydjum za zaszczyt, jaki nas spotyka przez to, żeście raczyli objąć honorowe przewodnictwo na tej akademji, podziękować Wam, których przewodnictwo. walka, znoje i trudy łączą Was z nami w dzisiejszej uroczystości. Również najserdeczniej dziękuje Wam obywatelki i obywatele, którzy — dawniej rozsiani i oderwani od Polski — dzisiaj raz jeszcze zbieracie się w Polsce i chcecie w myśl wskazań naszego Wodza wspólnym wysiłkiem przekuć honor żołnierski, odwagę przekonań i pogardę śmierci na wartości, tworzące moc i hart Rzplitej — wreszcie najserdeczniej powitać tych. którzy pośrednio dzielili nasze idee, a dzisiaj na akademji są sercem i duszą z nami".

Przemówienie p. min. Hubickiego: „Z polecenia Prezesa Rady Ministrów witam Zjazd imieniem Rządu i składam przedewszystkiem hołd wszystkim poległym w szeregach P.O.W., pod znakami Komendy Wschód i oddaję cześć tym wszystkim, którzy pod temi znakami walczyli o Niepodległość Polski. Jednocześnie mam polecenie wyrazić tę pełną wiarę Rządu, że obecni tu obywatele P. O. W. potrafią pójść po tej drodze ideologji, którą rozpoczęli na Wschodzie, składając pełną ofiarę ze swego życia i swej krwi w imię Niepodległości naszej Ojczyzny."[*])

Przemówienie gen. Góreckiego: „Mnie przypadł zaszczyt powitać Zjazd w imieniu Federacji P.Z.O.O., a jednocześnie w imieniu międzysojuszniczej organizacji b. kombatantów wielkiej wojny.

Ilekroć obchodzimy uroczystości ważkich czynów, jakie odgrywały wielką rolę w dziejach Polski, zaważyły na rezultatach i losach Niepodległości, tyle razy mimowoli nasuwa się nam na myśl gotowość wspólnych wysiłków taka, jaką dokonywane były one ongiś na polach bitew.

Federacja P.Z.O.O., której protektorem jest Pan Prezydent Rzplitej, a dożywotnim Prezesem Honorowym I Marszałek Polski Józef Piłsudski — osiągnęła ten wielki sukces, to wielkie szczęście, wielkie zadowolenie, że skupiła w swych szeregach wszystkie związki b. wojskowych polskich, na terenie Państwa istniejące.

Jednocześnie Federacja P.Z.O.O., wstąpiła w szeregi największej Organizacji światowej, jaką jest F.I.D.C. i dzięki tej właśnie okoliczności, że w tym roku przewodnictwo tej największej rodziny wojskowej przypadło w udziale Polakowi, mam zaszczyt powitać dziś Zjazd nietylko w imieniu 34 zrzeszonych Związków Federacji P.Z.O.O., ale także w imieniu trzech i pół miljona żołnierzy Wielkiej Wojny 10 narodów".

Przemówienie gen. Malinowskiego: „Na zaproszenie Komitetu witam w imieniu reprezentacji 2-ej Brygady Zjazd Polskiej Organizacji Wojskowej K. N. 3 Wschód. Któż więcej jak 2-ga karpacka Brygada ma powodów do wdzięczności dla Was za wszystko co uczyniliście.

Wy pierwsi przyszliście do nas po kryzysie przysięgowym i po przełomie pod Rarańczą przyjęliście nas z otwartemi rękoma i nadzwyczajną serdecznością. Wy pierwsi zrozumieliście znaczenie czynu wojskowego 2-ej Brygady pod Rarańczą, Wy zrozumieliście żołnierza 2-ej Brygady, która dawniej posądzana była o austrjacyzm, a zawierała szczere złoto serc żołnierskich, Was pierwszych zastaliśmy w Kijowie, jako awangardę żołnierskiej pracy, którą mieliśmy przedsięwziąć.

Dwie drogi zawsze prowadziły Was i nas: — Wasza droga, świadoma droga doświadczonych działaczy, silnych bliskością Wodza, działaczy biorących raz karabin do garści, kiedy trzeba się bić, innym razem w cywilu, kiedy trzeba było iść w daleką Ukrainę — i nasza droga, może bardziej naiwna droga — żołnierzy, ale niemniej szczera, ideowa i wierna. I nigdzie może te dwie drogi nie pokrywały się lepiej i nie splatały silniej jak tam na Ukrainie, kiedy dochodziliśmy do II. Korpusu. Zjawiają się u nas wysłannicy, jak ś. p. Tadeusz Hołówko, ś. p. Lis-Kula, obecny tu min. Tadeusz Schaetzel i przynoszą nam ze sobą zrozumienie i serdeczność, i my wówczas Was zrozumieliśmy dobrze, a Wy ocaliliście wierność żołnierską 2-ej Brygady. Potem płk. Barta przyjeżdża do Humania, dalej z Moskwy przybywa do nas Tadeusz Tesslar, a po bitwie kaniowskiej schodzą się te drogi w jedną.

Na każdej placówce, gdzie P.O.W. działa, tworzy się także z ramienia II Korpusu organizacja, zwana werbunkowo-agitacyjną, tam wszędzie popieraliście naszych żołnierzy i wszędzie ich prowadziliście swem doświadczeniem.

Dziś niema już wśród nas tych, o których tak pięknie powiedział autor z *„Legjonu"*, że „pozostały po nich pomniki i sława chyba wieczna", dziś w garnizonowym kościele stoją trumny 3 naszych żołnierzy, przykryte sztandarem państwowym.

Dziś przez moje usta 2-ga Brygada dziękuje Wam za wszystko, coście dla niej zrobili, za to dzisiejsze powitanie, za serdeczność i za tysiące innych czynów, które dla nas dokonaliście. Dziękuje Wam

---

[*]) Przemówienia z akademji podajemy według P.A.T.-a.



Prezydjum Honorowe Akademji P. O. W. Wschód - K. N. 3 w dniu 17.II. 33. (Od lewego siedzą: Ob. min. I. Matuszewski, ob. płk. Milan-Kamski, ob. min. T. Schätzel, ob. min. J. Beck, gen. Dr. R. Górecki, gen. T. Malinowski, Jadwiga de Weydenthal - Barthelówna i sen. H. Hubicka).

i zapraszam Was na jutrzejsze uroczystości".

Przemówienie p. Barańskiej: „W imieniu F.I.D.C'u żeńskiego mam zaszczyt powitać delegatów P.O.W. K.N. 3 przybyłych na Zjazd z całej Polski. Składam również wyrazy głębokiej czci poległym, którzy śmiercią swoją zadokumentowali, iż nie godzą się na nowy rozbiór Polski. Cześć więc poległym bohaterom, a żyjącym ich towarzyszom życzę pomyślnej i owocnej pracy w Ich obradach".

Po zakończeniu części oficjalnej i po przerwie 15 minutowej wygłosili referaty:

Red. Melchjor Wańkowicz, naszkicował dzieje odbytego w Petersburgu Zjazdu delegatów. Zamierzenia delegatów szły w kierunku uzyskania broni i możności przyciągnięcia do swych szeregów wszystkich polaków z armji rosyjskiej, w której znajdowało się 119 generałów polaków, 20.000 oficerów i 700.000 szeregowych.

Niebawem poszczególne fronty uchwaliły tworzenie polskiej armji z zastrzeżeniem — żeby to było zgodne z polityką Rady Stanu. Przeciwnikom tworzenia armji polskiej przyszła w sukurs wiadomość, że Rada Stanu nie życzy sobie tworzenia armji polskiej w Rosji; byli i tacy, którzy stawiali na reakcję w Rosji, na demokrację, na Ententę, wreszcie na Niemcy, — nie było jednak takich, którzyby liczyli na własne siły.

Zaczęły się pojawiać pierwsze przebłyski, zwiastujące poczęcie się pracy P.O.W. Wschód, zawiązała się „Polska Liga Wojenna Walki Czynnej", narazie konspiracyjna. Dowódcą Korpusu Polskiego został gen. Dowbór, — który wezwał rozkazem do walki z Niemcami.

Tymczasem wypadki nabrzmiewały. Niemcy zajęli Rygę, bolszewicy wyszli z ukrycia, rząd Kiereńskiego uciekł z Moskwy. W tej sytuacji I Korpus zawisł w próżni. Nie było wątpliwości, że bolszewicy opanują sytuację, pomimo tego gen. Dowbór mieszał się do spraw rosyjskich, nie pozwalając bolszewikom aresztować gen. Bałujewa. Ten krok przesądził o niemożliwości pójścia śladem Czechów w głąb Rosji i uchylenia się z pod sfery wpływów niemieckich.

W okresie, kiedy Rada Komisarzy ludowych nawiązała pertraktacje pokojowe z Niemcami, nadszedł czas usprawnienia działalności konspiracyjnej. 14 grudnia 1917 roku powstał „Związek Obrony" oraz bardziej zakonspirowane „Koło Rycerskie". Dla związkowców jedynem oparciem dla ich postępowania było własne sumienie. Komenda „Związku Obrony" zorganizowała odebranie bolszewikom miejsca, zajęła arsenał uzbroiła, kilkuset żołnierzy i wyparła kilkanaście tysięcy bolszewików, zdobywając 8.000.000 rubli. Tymczasem Niemcy posuwali się naprzód, Korpus Polski został rozbrojony i rozwiązany. Rozpoczęła się wówczas wytężona i ofiarna praca P.O.W. Wschód, a „Związek Obrony" rozpoczął wydawnictwo pisma konspiracyjnego. „Sumienie", mającego przygotować pozostałych w Rosji polaków do nadchodzących wydarzeń.

Zkolei przemawiał imieniem II Korpusu oraz Zw. Kaniowszczyków i Żeligowszczyków płk. Bolesław Sikorski.

Przemówienie ob. min. Matuszewskiego: „Kochani Koledzy. Na historję zawcześnie. Historją muszą się zajmować historycy, a jeżeli chcieć mówić o wspomnieniach, to każdy z Was ma wspomnienia i pewno Wy macie ciekawsze odemnie. Dlatego nie chcę sięgać ani do historji, ani do przeżyć. Chcę ze wspomnień wydobyć krótki tylko sens tego, co było naszą prawdą o P.O.W. Nie chciałbym umniejszać niczyjego wysiłku, który był czyniony wszędzie dla tych samych celów, ale jednak to nie było to samo. Tak samo ginęli ludzie i ten sam był romantyzm walki, często te same, a może nawet jeszcze bardziej romantyczne jej dekoracje. A jednakże było to coś innego. Byliśmy w P.O.W. bez niczego, prawie bez broni, bez formacji, bez mundurów i odznak, często nawet bez nazwisk. A jednak ta praca właśnie w P. O. W. odbiegała pozytywnie twórczo od pracy, którą z tą samą dobrą wolą, ci sami często ludzie prowadzili gdzieindziej.

Dlaczego łatwiej było pracować, dlaczego ścigani, tropieni my z K. N. 3 na obcej ziemi — czuliśmy się jednak u siebie. Kiedy do naszych wspomnień sięgniemy i zapytamy, co świeciło Polsce wśród ciemności w owym czasie, jak latarnia morska, przychodzi zawsze ta sama odpowiedź: małe, mdłe, światełko z Magdeburskiej wieży. Stamtąd brał się sens, dlatego gdzieindziej tak kołowano, tak marnowano, tak niszczono szarego człowieka, i szare bohaterstwo, że nie umiano albo zobaczyć tego światła, albo wykrzesać go sobie. W tem jednem miejscu bowiem była decyzja walki we wszystkich okolicznościach, nie zrezygnowania nigdy z celu, tam była Polska już Niepodległa i zawsze Niepodległa. Gdzieindziej bagnet błyszczący na paradzie, był jednak gdzieś przez kogoś u góry ujęty w tulejkę układu, paktu, uległości. Nigdzie nie było decyzji zmagania do końca, była zawsze pół decyzja walki, pół decyzja układu.

I nie tylko za owych lat niedawnych, które są razem latami naszej młodości i pękania skorupy świata, ale tej chyba nieustępliwej decyzji albo brakło w Polsce przez stulecia, albo przychodziła zapóźno, już po przegranej. Za lat niedawnych decyzja ta dotknęła nas swoim palcem. Dlatego w POW. pracowało się inaczej. *I dlatego POW. wszędzie była dobrowolną mobilizacją nie bohaterstwa, nie sentymentu, nie gniewu, nie odruchu, była mobilizacją decyzji.* Było to wojsko, które nikomu nie chciało przysięgać na wierność, prócz własnemu Krajowi. Bo Człowiek z za więziennych krat bezsilny, związany, dawał przecież Narodowi to, co mu dać postanowił przed 30 laty, dawał mu funkcję siły. On więzień był najwolniejszym człowiekiem Polski. Dlatego po 30 latach owoc Jego

pracy dojrzewa. To był sens, to była ta atmosfera, jaką mieliśmy w pracach naszych w POW., tak różna od wszystkich innych. My w K.N. 3 możemy być tylko szczęśliwi, że nas tak daleko zasięg owej wielkiej, rozstrzygającej mobilizacji ogarnął, że przez to nie wszystkie nasze wysiłki poszły na marne, lecz część ich jest jakimś drobnym kamykiem w tym gmachu Polski, który dziś mocno stoi.

Przyjęcie w Belwederze. Dnia 18 lutego wieczorem w Belwederze odbyło się przyjęcie wydane przez Panią Marszałkową A. Piłsudską, w którem wzięło udział 250 delegatów z 2-ej Brygady i P.O.W. K.N. 3.

Zebranych gości przywitał p. Marszałek Piłsudski. Przyjęcie zakończone zostało wspólną fotografją.

O godzinie 22-ej odbył się Raut w Kasynie Garnizonowym, urządzony przez Koło Peowiaczek K.N. 3. W dziale koncertowym udział wzięli: artystka Opery Warszawskiej p. Wanda Wermińska, przy akomp. prof. Ursteina i chór Dana.



Legjoniści II Brygady i P. O. W. Wschód — K. N. 3 w Belwederze u p. Marszałka.

W 15-stą Rocznicę Rarańczy i P. O. W. Wschód — K. N. 3

Połączone uroczystości, które odbyły się w lutym — przejścia pod Rarańczą i piętnastolecia pracy POW. — Wschód, miały niezmiernie znamienny wyraz.

Spotkały się dwa kompleksy ludzi, by święcić swoje wspomnienia. Kompleksy ludzi wzajemnie się przenikające, bo przecież iluż z członków II Brygady pracowało następnie w POW., bo jakże ich wszystkich następnie przesiały i połączyły ze sobą lata 1919 — 1920.

A przecież dopiero, gdy stanęli przed sobą, gdy sypnął się w prasie rój wspomnień, gdy na obchodach tych i tamtych delegacje wzajemne mówiły o minionych dniach zmagań — rzekłbyś, z drobnych strzępków szkarłatu, które każdy znosił, jak wspomnienie najdroższe, jak wspomnienie swoje, z resztek zbutwiałych, zżartych przez czas, zrósł się nam w oczach wielki szkarłatny epos powstającej do czynu siły zbrojnej Państwa Niepodległego.

Wypadki lutowe z przed lat piętnastu przepaść wykopały wielką i raz nazawsze pomiędzy epoką zwątpień, szukania tysiąca dróg, improwizowania walk o wolność i prostem już odtąd spełnianiem obowiązku.

W lutym II Brygada skierowała na austrjaków karabiny maszynowe.

W lutym Korpus Wschodni wyrzucił z Mińska bolszewików.

W lutym do kraju po rozkazy przedzierał się śp. płk. Mościcki.

W lutym łączyły się formacje polskie na Ukrainie z II Brygadą i maszerowały wspólnie pod Kaniów gdzie w walce z Niemcami otrzymało ich zbratanie chrzest krwi.

W lutym resztki formacyj polskich po stronie austro - niemieckiej zawiązane, poszły do więzienia w Huszt i Marmarosz Sziget.

I w piętnaście lat potem w lutym b. r. zebrani uczestnicy tych, ongiś minionych zdarzeń stwierdzili, że już piętnaście lat temu przestali być żołnierzami bez ojczyzny, żołnierzami, którzy Ojczyznę noszą tylko w tornistrze.

Po pokoju Brzeskim już ta Ojczyzna przestała być rzeczą dyskutowaną, frymarczoną, względną, doczepianą do tych lub innych konjunktur, do tych lub innych orjentacyj.

Jest taka nowela Prusa, w której siłacz bije w skrwawioną masę ostrym kołem cierpienia; wreszcie ostrze dochodzi do ośrodka, w którym spoczywa ziarno życia. I ziarno wyrasta we wspaniałe drzewo.

„Potrzebna była odmowa przysięgi i potrzebna była Rarańcza z całą Waszą przeszłością, aby się odrodził w naszem pokoleniu nowy nieodzowny element rozwoju i wielkości narodu, a mianowicie poczucie odpowiedzialności Polaka za los Polski. Tego elementu siły brakowało w Polsce. Wy i my tworzyliśmy go w swych duszach wśród ciężkich i twardych przejść. My w poczuciu odpowiedzialności za los Polski odmówiliśmy przysięgi, Wy w poczuciu tej samej odpowiedzialności uderzyliście na okopy austrjackie pod Rarańczą", — tak mówił Rydz Śmigły, witając Zjazd II Brygady w rocznicę Rarańczy.

I kiedy ciosy cierpienia — odmowa przysięgi, uwięzienia Komendanta, Szczypiorna i Benjaminów, traktat Brzeski i Marmarosz - Sziget, Kaniów oraz ofiarna i krwawa praca POW. na Wschodzie przebiły przez pokłady materji drogę do duszy narodu, ziarno tej odpowiedzialności, o której mówił Śmigły, rosnąć poczęło we wspaniałe zieleniejące drzewo.

Zaszumiało ono wiosną 1918 r

Melchjor Wańkovicz.

W Obronie Szaleństwa

W piętnastą rocznicę jednego z najpiękniejszych szaleństw Czynu Zbrojnego, na imię któremu Rarańcza, które to słowo zawiera w swej treści tyleż tragedji Polski, ile bezprzykładnego bohaterstwa i poświęcenia — myśl biegnie ku tym niezapomnianym chwilom przeżyć, jakie mieliśmy z powodu przedarcia się Żelaznej Brygady na Ukrainę. Zrozumie ten kto przez wszystkie lata je ten kto przez wszystkie lata młodzieńcze marzył o Dalekiej Nieznanej, a tak idealizowanej Polsce, kto śnił o czynie orężnym w Sienkiewiczowskiej Trylogji, kto wierzył w bohaterstwo z pod Samosierry i Saragossy co nie złożone zostało do lamusa historji i czeka na swe urzeczywistnienie.

Młodzieńcze wizje zdawałoby się, że zaczynały się sprawdzać. Przyszedł rok 1917 w Kijowie. Wiosna ludów. Wojsko Polskie. Panowie w amarantach pobrzekujący szabelkami. Ale Polska, Polska Wolna i prawdziwa była daleko. Pamiętam pierwsze zachłyśnięcie się falą radości na wieść, że przyszli Oni, Legioniści, Nieznani bohaterzy, a goście najmilsi z dalekiej Ojczyzny. Po wielekroć staraliśmy się odtworzyć wrażenie chwili, gdy do Dowództwa II Korpusu zadzwonił telefon i jakiś głos nieznany i nieoczekiwany odezwał się: „Tu mówi Żelazna Brygada".

Zetknęliśmy się z nimi znacznie później, już po bitwie II korpusu z Niemcami — kiedy peowiaczki zakrzątnęły się szybko w organizacji, ratując Legjonistów od niewoli niemieckiej, omal nie wydzierając ich z rąk Niemcom...

Fabrykowanie paszportów w ciemnym korytarzem Stołówki Akademickiej, zaopatrzenie w ubrania cywilne, z łatwością zdobywane po zamożnych domach „żubrów kijowskich" wyszukiwanie pracy po wsiach gdzie można było bezpiecznie „zadekować się" na jakiś czas. To była akcja peowiaczek, młodzieży akademickiej, harcerstwa i społeczeństwa po tragedji kaniowskiej.

Nieprzesadzę pisząc, że drzwi i serca otworzyły się na oścież. W każdym przybyszu witaliśmy i widzieliśmy Polskę.

Dziś nie pamiętam żadnej poszczególnej twarzy.

Pozostały jako wspomnienie — sentyment do ich samotnego czynu i parę wierszy przysłanych przez nieznanych legjonistów, wierszy sławiacych starą dolę żołnierza i tragedję jego osamotnienia w Narodzie...

Polska bracie ich czeka, droga
do niej daleka
I ciernista ich sława, a ta droga
tak krwawa.
Polsko otwórz swe wrota, Legja przejdzie przezłota
W wielkiej mocy i chwale".

Właśnie, że ta droga była tak krwawa, a bohaterstwo z jakiem bronili honoru Polski na dalekich ziemiach Ukrainy było tak niezmiernie junackie i pełne wiary w swe siły. O czynach tych pamiętać będziemy po wszystkie czasy.

Ironja losu chciała, byśmy przeżyli niedługo kontrast wypadków, który gorzkim osadem legł na duszach kresowego społeczeństwa, ciemną plamą zaciążył na historji i akcji zbrojnej na Ukrainie.

Przyszło rozbrojenie I-go Korpusu, bezsensowne, bierne poddanie się synów tej ziemi przybyłym okupantom — Niemcom.

I tu też potrzebną była pomoc kobiecej zapobiegliwości i mrówczej pracy. Lecz nikt się do niej nie śpieszył. Społeczeństwo czujące i myślące odwróciło sie od panów w amarantach. Nie jeden uskarżał się na obojętność. Może w niejednym biło żywiej uczciwe polskie serce, lecz nie uczynili nic, aby ze skrzydlatą legendą wejść do historji.

Bo ich wódz (stary żołnierz, chociaż młody polak, jak sam się przyznał) **nie zdobył się na uczciwy żołnierski czyn** — uciekając się do kapitulacji.

Zmarnowano olbrzymi dobytek wojenny, zdeptano największy skarb — honor żołnierski, umiłowanie Idei, — kontrast był zbyt rażący.

Może nigdy tak jak dziś właśnie potrzebne są nam te wspomnienia.

Dziś, gdy żyjemy w zakłamanej atmosferze haseł rozbrojeniowych,



Trumny ze szczątkami: ś. p. ppłk. Szula Bogusława, poległego bohatersko na Ukrainie pod Hajsynem w 1920 r., ś. p. mjr Gniadego Władysława zmarłego w Warszawie w 1918 r., naskutek wycieńczenia po przebyciu b. trudnej drogi kurjerskiej jako wysłannik II Korpusu przed bitwą kaniowską, i ś. p. Brandysa Rudolfa, dobitego bagnetami przez niemców w bitwie kaniowskiej, gdy stawiał zacięty opór, rażąc ich na kilka kroków ogniem karabina maszynowego, zdobytego uprzednio na niemcach w brawurowym ataku na bagnety.

w które już nikt na szczęście nie wierzy, gdy śmiały i zdecydowany czyn odchodzi do lamusa historji, gdy kryzys powojenny tak dalece wyjałowił umysły, aż ludzkość stanęła przed widmem klęski ekonomicznej, kiedy odwaga i inicjatywa jednostki nie zdała się na nic.

Dziś właśnie z pietyzmem myślę i sercem cofam się wstecz o lat 15-cie i znów, jak przed tem pozdrawiam samotne i bohaterskie mądre szaleństwa Żelaznej Brygady.

Chcemy zanurzyć się w tych wspomnieniach, odnowić je i zaczerpnąć tyle sił, aby hasło naczelne doby obecnej „przetrwać za wszelką cenę" zamieniło się w radosny zew lepszej przyszłości.

My dzisiaj, jako ludzie trzeźwi, skrzętni oracze dnia codziennego, musimy zapewnić szczęście, pracę i chleb wszystkim ludziom.

Słuchamy dziś echa wspomnień minionego „szaleństwa", bo z takich właśnie szaleństw powstała Polska Niepodległa.

Halina Nowacka - Zgorzelska.

Z Życia Oddziałów Zrzeszenia

Oddział w Brodach

Gdy przemoc niemiecko - austrjacka rozbroiła Legjony i osadziła je po więzieniach i obozach Szczypiorna, Benjaminowa i Marmarosz - Sziget — praca niepodległościowa zeszła do podziemi — do P. O. W.

Komendy naczelne I i II w kraju oraz Komenda naczelna III P. O. W. na Ukrainie, stały się ośrodkami do których kto mógł z Legjonów przedzierał się, aby dalej pracować dla Polski.

Brody—Radziwiłłów na b. granicy austrjacko - rosyjskiej i Podwołoczyska nad Zbruczem były w latach 1917—1918 ważnemi punktami przesyłkowemi i łącznikowemi między P. O. W. krajową a K. N. 3 w Kijowie.

Ziemia Brodzka tyła terenem, na którym w listopadzie 1918 r. Komendant naczelny z Kijowa ś.p. płk. Lis-Kula skupił swe pierwsze jawne oddziały bojowe K. N. 3 z zamiarem odsieczy Lwowa.

Gdy oddział ś. p. płk. Lisa-Kuli został przez ukraińców rozbity — praca peowiacka w Brodach, pozostających przez 7 miesięcy pod terorystyczną okupacją ukraińską — zeszła z powrotem do podziemi w myśl instrukcyj, udzielonych osobiście przez ś. p. płk. Lisa - Kulę — członkom miejscowej P. O. W.

Wytyczne pracy były jasne: tajnie się organizować — nadal ćwiczyć wojskowo — na duchu nie upadać, łączność i meldunki zamiast do kraju przez Lwów, z którym komunikacja była przecięta, słać na Wschód przez Okręg K. N. 3 Równe — i w ten sposób niewolę przetrwać — a gdy nadejdzie stosowna chwila, zbrojnie wystąpić na tyły tych, co chcieli nam Lwów zabrać.

Tak się też stało. Miejscowi peowiacy poddali się rozkazom Komendanta Naczelnego z Kijowa i rozkazy wykonali. Stąd też P. O. W. Brody jest jedynym oddziałem peowiackim na terenie Małopolski Wschodniej, związanym bardzo silnie tradycją z K. N. 3.

P. O. W. Brodzka przetrwała najcięższe czasy teroru, pracując przez 7 miesięcy w myśl instrukcji K. N. 3, a gdy wróg z pod Lwowa zaczął ustępować, samorzutnie na kilka dni naprzód, przed przyjściem wojsk wystąpiła w maju 1919 r. zbrojnie na tyły i opanowała wojskowe i cywilne władze ukraińskie w Brodach. Obsadziła ważniejsze objekty i wyszła na spotkanie 1-go pułku ułanów Krechowieckich, witając w nim pierwszą realną siłę Niepodległego Państwa Polskiego. Z 1-szym pułkiem ułanów, a następnie z piechotą majora Bończy-Uzdowskiego w następnych dniach dotarła do słupów granicznych obu upadłych monarchij, zdobyła Radziwiłłów i jeden pociąg pancerny („Generał Dowbór"), który obsadziła swoimi ludźmi, wiele jeńców i zdobyczy wojennej, oraz dała kadrę formującemu się baonowi brodzkiemu.

Tak Ziemia Brodzka zakończyła swój zbrojny wysiłek, do którego przygotowywała się na długie lata przez wojną światową, do którego wzdychała przed wojną cała młodzież niepodległościowa.

Z Ziemi tej, dzięki kilkunastoletniej celowej pracy niepodległościowej przed wojną spory zastęp młodzieży wyszedł do Legjonów i P. O. W. — W ten sposób Ziemia Brodzka dołożyła swą cegiełkę do Gmachu Niepodległej Polski.

Dziś, gdy czasy zacierają wspomnienia tych faktów, należy je zebrać i przekazać młodemu pokoleniu tradycję tych czynów, aby z nich czerpało dalsze siły dla pracy nad utrwaleniem bytu i potęgi Rzeczypospolitej.

Korzystając więc z ogólnego zjazdu Zrzeszenia b. członków P. O. W. Wschód K. N. 3 — peowiacy, legjoniści i przedstawiciele przedwojennych organizacyj niepodległościowych z Brodów odbyli dnia 19 lutego b. r. w kasynie garnizonowem w Warszawie wspólne zebranie, na którem wybrano ściślejszą komisję do zbierania materjałów historycznych o pracy przedwojennej i peowiackiej.

Komisja składa się z dwuch podkomisyj: 1) w Warszawie: Kubin Adam (Czerniakowska 165) i Dzendzel Henryk (Wilcza 28); 2) w Brodach: Lamparska-Hawranowa Barbara (Mickiewicza 28) i Oliwa Adam (Okrężna 6).

Komisja rozesłała do przedwojennych niepodległościowców i do członków P. O. W. Ziemi Brodzkiej — komunikaty z kwestjonarjuszami i prosi o rychłe nadesłanie odpowiedzi pod jednym z wymienionych adresów. Pożądane są przy



Członkowie przedwojennych organizacyj niepodl. i P. O. W. Ziemi Brodzkiej wraz z przedstawicielami Oddziału ś. p. Lisa-Kuli z listopada 1918 r. — i b. Prezesem Zrzeszenia ob. Ziemiańskim Wład.

życiorysach dokumenty, fotografje, pamiętniki, wspomnienia i t. p., zwrot których po wykorzystaniu jest zapewniony.

Gdyby ktoś z brodczan nie otrzymał wymienionego komunikatu i kwestjonarjusza, prosimy zwracać się pod wyżej podanemi adresami.

Dla ułatwienia pracy komisji historycznej Ziemi Brodzkiej — członkowie organizacyj przedwojennych i P. O. W. Brody, zamieszkali w liczbie około 35 osób w Warszawie — odbyli dnia 7 kwietnia w gmachu Senatu zebranie dla zorganizowania prac historycznych. Przewodniczył płk. Maksymiljan Landau, jeden z najwybitniejszych przedwojennych działaczy brodzkich.

Zebrani postanowili podzielić pracę między trzy sekcje:

1-sza sekcja ma opracować historję ruchu niepodległościowego najstarszej generacji brodzkiej.

2-ga sekcja ma opracować organizację z lat 1910—1914, t. j. do wybuchu wojny światowej.

3-cia sekcja zajmie się historją okresu wojennego 1914—1921, t. j. Legjonami, P. O. W. i innemi organizacjami niepodległościowemi, w których brodczanie pracowali w kraju, zagranicą, lub na miejscu w Brodach.

Obecny na zebraniu mjr. dypl. Józef Moszczeński, jako przedstawiciel Komisji Historycznej K. N. 3 udzielił fachowych wskazówek co do metody pracy.

Oprócz podkomisji warszawskiej komunikaty i kwestjonarjusze rozsyła oddział P. O. W. Brody (Adam Oliwa, Brody, ul. Okrężna 6).

Ponadto Oddział P. O. W. Brody w myśl uchwały z lutego b. r. ma zająć się w porozumieniu z władzami brodzkiemi i lokalnemi organizacjami — sprawą urządzenia w Brodach w maju 1934 r. uroczystości 15-lecia oswobodzenia Ziemi Brodzkiej z pod okupacji ukraińskiej.

(—) **Adam Kubin.**

Oddział w Wilnie

Oddział został założony w lutym b r. Na terenie Wilna jest 28 członków b. K. N. 3.

Oddział rozpoczął swą pracę od nawiązania kontaktu z organizacjami młodzieży uniwersyteckiej „Vilnensia", „Piłsudja", „Kresowia", „Legjon Młodych", „Z. P. M. D." i „Instytut Badań Europy Wschodniej".

Głównym programem oddziału jest praca nad wychowaniem w duchu państwowo - obywatelskim młodzieży od lat 10 — 18, wychodząc z założenia, że młodzież w wieku późniejszym jest już trudno wychowywać. Należy zacząć od podstaw, gdyż gmach oparty na zdrowych podstawach zawsze przetrwa wszelkie burze.

Następnym celem jest praca w dziedzinie społecznej, gospodarczej i politycznej, specjalnie dostosowana do warunków Ziemi Wileńskiej i stosunków tej ziemi z Litwą, Łotwą i Rosją Sowiecką.

Prezesem Oddziału jest ob. Zagłoba-Mazurkiewicz, Wilno, ul. Jakóba Jasińskiego 15 m. 6. tel 8-09.

Oddział w Grodnie

W dniu 7 b. m. odbyło się w Grodnie zebranie organizacyjne Koła Grodzieńskiego.

Na zebranie przybyło kilkudziesięciu b. peowiaków biorących udział w pracy P.O.W. w latach 1918 i 1919 t. j. podczas okupacji Grodna przez Niemców.

Po szczegółowej dyskusji nad celami i zadaniem Koła nastąpiły wybory. Zostali wybrani do Zarządu Koła ob. Oktawjusz Busz, ob. Edward Strupiński, ob. Mieczysław Januszewski, ob. Piotr Zinkow, ob. Wacław Paszkiewicz i ob. Józef Malarczyk. Korespondencję do Koła należy kierować Grodno, ul. Orzeszkowej 9 Urząd Teletechniczny ob. E. Strupiński.

Baon Szturmowy ś. p. płk. Lisa-Kuli

Dnia 19 lutego 1933 r. zebrani w Warszawie byli żołnierze „Baonu Szturmowego" we Włodzimierzu Wołyńskim (w liczbie 22) uchwalili zorganizować przy Zrzeszeniu P. O. W. „Wschód" — K. N. 3 „Koło byłych żołnierzy „Baonu Szturmowego" „Szturmówki" we Włodzimierzu Wołyńskim". Ustalono zadania Koła; a) opracowanie historji powstania i walk oddziałów Szturmowych we Włodzimierzu Woł., b) utrzymanie więzów koleżeńskich. W tym celu m. in. zorganizowanie w listopadzie b. r. zjazdu byłych „Szturmowców" we Włodzimierzu Wołyńskim, c) opieka nad grobami poległych kolegów.

Wybrano zarząd Koła w składzie ob. Chmura Witold — prezes, ob. Bem-Szklarski — wiceprezes, ob. Romiszowski Aleksander — sekretarz, ob. Korsak Tadeusz — skarbnik, ob. Zgorzelski Jan i Himner Józef — członkowie.

Powołano komisję historyczną pod przewodnictwem ob. Nowickiego Teofila. Wice-przewodniczącym został ob. Poniatowski Józef.



„Szturmówka" ś. p. Lisa - Kuli.

Komisja historyczna rozpoczęła pracę. Dotychczas zarejestrowano 36 „Szturmowców". Brak adresów nie pozwala na nawiązanie kontaktu z pozostałymi. Wobec tego zarząd Koła wzywa wszystkich byłych żołnierzy „Baonu Szturmowego" do zgłoszenia się do Koła i nadesłania swych adresów, oraz znanych adresów kolegów.

Siedziba Koła b. żołnierzy „Baonu Szturmowego" — Warszawa — Krucza 29, m. 6.

Adres sekretarza — por. Romiszowski — Koszykowa 79, m. 100.

Z Koła Peowiaczek

Dn. 4 kwietnia 1933 r. zostało zawiązane Koło Peowiaczek, grupujące wszystkie Peowiaczki z b. K. N. 3 dla następujących celów: a) jaknajściślejsza współpraca z podkomisją do spraw młodzieży, b) opieka nad grobami i rodzinami po poległych koleżankach, c) podtrzymanie życia towarzyskiego na terenie Zrzeszenia, d) samopomoc koleżeńska.

Nowy Zarząd Koła ukonstytuował się w następujący sposób: ob. Kudelska Stefanja — przewodnicząca, ob. Piechowska Władysława — viceprzewodnicząca, ob. Ptaszkowska Halina — sekretarka.

Jako delegatka od Koła do Zarządu Zrzeszenia weszła przewodnicząca Koła ob. Kudelska. Zarząd Koła wzywa wszystkie koleżanki do współpracy.

Koło urzęduje: Krucza 29, m. 6.

Praca kobiet na Wschodzie

Książka p. Ignacego Ziemiańskiego o pracy kobiet na Wschodzie stanowi zbiór wspomnień, popartych znajomością części dokumentów i literatury, dotyczącej przedmiotu. Autor nie zamierzał dać naukowo-historycznego studjum, ani literackiego opracowania — opowiada poprostu co wie o pracy kobiet dla wywalczenia Niepodległości.

Wielką zasługą p. Ziemiańskiego jest podjęcie się żmudnych poszukiwań materjałów, fotografij, listów i t. p. oraz poruszenia samego zagadnienia. Książka napisana z zapałem, wyraża głęboki szacunek dla ideowości, męstwa i pracy kobiet. Styl prosty, ujęcie jasne i przejrzyste, bezpośredniość poglądów autora — tworzą całość wartościową i interesującą. Liczne fotografje, oraz przytoczenie wniosków odznaczeniowych uzupełniają znakomicie tekst. Pomimo pewnych braków wydawnictwo należy uznać za bardzo pożyteczne.

Cena książki rynkowa na zwykłym papierze 6 zł., na kredowym 9 zł. Cena książki dla Peowiaków na zwykłym papierze 4.50 zł., na kredowym 7.00 zł. (przy nabywaniu w Zarządzie Zrzeszenia (Warszawa — Krucza 29, m. 6). Konto czekowe Nr. 22.922. Koszt przesyłki pocztowej jednego egzemplarza — 50 groszy.

Lista odznaczonych

ODZNACZENI KRZYŻEM NIEPODLEGŁOŚCI Z MIECZAMI:

Abram Adolf

Bajkowski Juljusz, Bardecka Zofja, Bieniewski Stefan, śp. Bromirski Józef.

Chmura Witold, Czarnocka z Pigłowskich Wanda, śp. Czarnocki Wiktor, Czerwonowski Michał.

Dąbrowski Antoni.

Elkner Michał.

Śp. Fiodorowicz Piotr I, Fiodorowicz Piotr II, Fiodorowicz Sergjusz.

Głazek Wacław, Gorzeński Henryk, śp. Giza Wincenty.

Harski Ignacy, Hawranowa z Lamparskich Barbara, Hermanowski Henryk, Hubicka z Paciorkowskich, Hubicki Stefan.

Janczewska Marja, Jemielewska z Iżykiewiczów Marja, Jeziorowski Ignacy, Jordan Zdzisław, Józewski Henryk.

Śp. Kalinowski Adam, Kamski Maksymiljan, Karaś Czarny Władysław, Kieszniewska Marja, śp. Kieszniewski Jerzy, Klamut Antoni, Klimczyk Karol, Królikowski Muszkiet Henryk, Kubin Adam, Kublin Mieczysław, śp. Kula Lis Leopold, Kulikowski Franciszek, Kudelska Stefanja, śp. Kowaleski Jerzy, śp. Kublin Kazimierz.

Majewski Tadeusz, Matuszewski Ignacy, Mazurkiewicz Jan.

Mayzel Jan, Mongirdowa z Bojko Marja, Milanowska Halina, Milanowski Władysław, Mongird Wacław.

Lisowski Aleksander, Lubczański Władysław.

Ś. p. Odrowąż-Łaniewski Tadeusz, ś. p. Odrowąż-Łaniewski Jerzy, Oliwa Adam, Ostrowski Bolesław.

Niezbrzycki Jerzy.

Pacewicz Kazimierz, Paczewski Marjan, Piołunkowski Michał, Pochmarski Władysław, Pobereżanka Sabina, Poniatowski Józef, ś. p. Pokutyński Józef, Pudło Karol, Przybytkówna Marja.

Ś. p. Radziejowska Natalja.

Schaetzel Tadeusz, Siciński Stanisław, Siedlecki Stanisław, ś. p. Sochacki Józef, Stempowski Paweł Ryszard, Stefanowski Mateusz, Świeciński Wacław Jerzy, Szczekowski Kazimierz, ś. p. Szefczuk Jan, Szumański Feliks, Szeligowska z Boguszewskich Irena.

Ś. p. Tejszerska Jadwiga, Tokarzewski Karaszewicz Michał, Tumidajski Kazimierz.

Urbaniec Jan.

Wasilewski Tadeusz, Warzański Wiktor, Ważgowski Kazimierz, Wittekówna Marja, Wojciechowska Marja, Wojnarowska z Wasilewskich Janina.

Zambrzycki Eugenjusz, Zawalnicki Władysław, Zgorzelski Jan, ś. p. Ziemiańska Bronisława, Ziemiański Ignacy, Ziemiakski Władysław, Zieńkiewicz Kazimierz.

ODZNACZENI KRZYŻEM NIEPODLEGŁOŚCI.

Śp. Andrejczuk Marjan, Andrzejowski Zygmunt, Augustowski, ś. p. Arcinowski Mieczysław.

Bajkowska z Grzątkowskich Zofja, Baran Franciszek - Mikrowicz, Baran Piotr, Benedykt Stefan, Belszan Tadeusz, Bogdanik Tadeusz, Bobrowski Ignacy, Bromirska Stanisława, Bujwid Michał, Bogdanowicz Juljan.

Chamiec Antoni, Chojnacka Marja, Ćwikliński Artur, Czarnecki Zygmunt, Czernihowski Władysław.

Danielkiewiczowa z Kańskich Irena, Dąbrowski Romuald, Dobrowolski Leonard, Dobrowolski Grzegorz, Dobronoki Roman, Dolanowski Mikołaj, Dolemba Piotr, Domaszewiczowa z Monttwiłłów Janina, Dunajewski Stanisław, ś.p. Dyakowski Stanisław, Dyszlonek Felicjan, Dzierzyński Tadeusz, Dworzański Juljusz, Dłużniakiewicz Tadeusz.

Farenholc Edmund, Fleszer Antoni, Frączek Józef, Freutz Fryderyk.

Gembińska z Hołowińskich Marja, Gładkowski Kazimierz, Gnatkowska Janina, Gnatkowski Mirosław, Grabowiecki Zygmunt, Grabowski Bronisław, Grodecki Konstanty, Grzanka Wiktor, Gumińska Aleksandra, śp. Gibes Stanisław, Gliński Stanisław, Gembińska - Nałęcz z Hołowińskich Marja.

Henszel Bronisław, Hild Aleksander, Hanebach Antoni.

Iwanowska z Fedorowiczów Lidja,

Jabłoński Romuald, Jabłoński Roman Ludwik, Jagodzińska z Jaroszkiewicz - Białoskórskich Helena, Jankowska Marja, Janota Jan, Januszkiewicz Zelisław, Jaroszewski Kazimierz, śp. Junak Stanisław, Jankowski Bolesław, Jaworski Roman.

Kalito - Zaremba Wiktor, Kałużyński Teodor, Kamińska Marja, Kaufman Hugon, Kieszniewski Stanisław, Kijowski Henryk, Koperski Franciszek, Kosko Stanisław, Korsak Janusz, Kownacka Anna, Kozłowski Mikołaj, Kulczycka z Sikorskich Jadwiga, Kuźmiński Aleksander, Kłoczkowski Wacław, Kolanowski Jan, Konopacka Jadwiga, śp. Kowrygo Mieczysław, Kamińska z Kozików Marja, Karski Szlifierz Jerzy, Kleiber Alfred, Korsak Władysław, śp. Korzeniowski Antoni, Kossakowski Tadeusz, Kowalski Adolf, Kossowski Kazimierz.

Lawińska Jadwiga, Lechnicki Tadeusz ga, Leczycki Kazimierz, Leśniewski Michał, Lewiński Czesław, Lewkowiczówna Halina, Limanowski Michał, Leonowicz Paweł, Likiernik Kazimierz, Lubiński Stanisław.

Łaguna Stanisław Ignacy, Łaguna Władysław, ś. p. Łętowska z Gdyfinów Zofja, Łychowski Tadeusz.

Machcewicz Władysław, Maciejewski Antoni, Magierowski Emil, Mazurkiewiczowa Jadwiga, Mejsterowa Wanda, Michniewicz Władysław, Michalski Kazimierz, Michałowski Stanisław III, ś. p. Mikucki Mieczysław, Milkiewicz Zygmunt, Morawski Marjan, Mrozowski Feliks, Medyński Jan, Mierzwa Jan.

Niepokolczycki Franciszek, Niepokolczycki Bolesław, Nowicki Teofil, ś. p. Nowicki Henryk.

Okulicz Leon, Ostaszewska z Gościmińskich Kazimiera, Osiński Włodzimierz.

Ś. p. Palepan Marceli, Paluchowa Jędrzejowska Wanda, Pałuski Jerzy, Paprocki Stanisław, Piekarski Włodzimierz, Pietraszewski Bolesław, Piechowska Władysława, Pietkiewicz Stanisław, Płotnicki Jan, Podhorski Baltazar, Pohmarski Adam, Ptaszkowska Halina, Pawlik Leonard.

Rayska z Kuszelewskich Stanisława, Rodziewicz Mikołaj, Roze z Glinków Marja, Rozałowski Gustaw, ś. p. Rybicki Piotr.

Sikorski Adam, Skibicki August, Skrzycki Kornel, Smoleńska z Witkowskich Agnieszka, Sołtycki Wacław, Stecki Stanisław, Strzelecki Jan ś. p. Szach Michał, Szachowicz Wacław, Szajnokowa z Baranieckich Wanda, ś. p. Szczenkowska Wanda, Szeląg Józef, Szymkiewiczowa Ewa, Szymkiewicz Czesław.

Taborowski Jan, Tarnawski Stefan Tarska Marja, Teslar Tadeusz, Talikowski Michał, Turkowski Marjan, Thum Stanisław, ś. p. Trutz Fryderyk.

Uzdowski Wiesław.

Witkowski Jan, Wilga Wiktor, Wiśniewski Tadeusz, Wisznicka z Ostaszewskich Marta, Wodkowski Piotr, Wojmar Wiktor, Wolski Edmund.

Zagórski Edmund, Zgorzelska Matylda, Zgorzelska Stanisława, Zgorzelski Edward, Ziemiańska Katarzyna, Ziobranowicz Bronisław,

Zarczyński Anastazy.

ODZNACZENI MEDALEM NIEPODLEGŁOŚCI:

Adamski Karol, Andrzejowska z Sarnackich Elżbieta.

Baranowski Teofil, Baranowski Ludomir, śp. Bilski Jan, Bizolt Władysław, Bukowiecki Wincenty, Burzyński Jan, Biliński Fryderyk, Bortnowska z Kałużyńskich Zofja Broszkiewicz.

Cieńska z Dzierżyńskich Władysława, Cieński Jerzy, Chamiec Bronisław, Chamcówna Marja, Chmielewski Kazimierz, Checiak Wacław, Chodyniecki Stefan, Chorazyczewski Anastazy, Chorazyczewski Narcyz, Chorazyczewski Gracjan, śp. Czechowicz - Lachowski Jerzy, Czułajewski Wiktor, Czyż Jan, Cywińska Karolina, Chojnacka Irena, Chorkowski, Chorzewski Jerzy, Cichocki Witold, Czernicki Jan Kazimierz.

Dębicka Zofja, śp. Dłuski Henryk, Dobrowolski Karol, Dobrowolski Rafał, Downarowicz Paweł, Duniewicz Witold, Dzierżyńska z Stenslowskich Romualda. Dzwonkowska z Szumowiczów Jadwiga, Dzwonkowska z Szumowiczów Zofja, Dzwonkowski Aleksander, Drozdowicz Wacław, Domańska z Elsner - Podobańskich Julja, Duda Zenobjusz, Dudek Juljan, Dzierzyńska Wanda.

Eyssmont Mieczysław.

Feist Wiktor.

Genarowicz Jan, Giemza Antoni, Gilewska Kazimiera, Gradowicz Józef, Gradowicz Michał, Gradowicz Walery, Gutowski Antoni, Gesich Zygmunt.

Handke Ludwik, Huczyński Tadeusz.

Janicki Józef, Jaworowski Gracjan, Jankiewicz Jan, Janowski Wacław, Jeleński Olgierd, Jenicz - Skumin Ludwik, Jakubielski Antoni, Jaskólski Leon, Janowski Gracjan, Jaworski Stefan.

Kasprzykowa Helena, Kieszniewska Kamila, Kociejowski Stanisław, Korsak Franciszek, Kozik Józef, Królikowska Bronisława, Kubin Stanisław, Kulesza Jerzy, Kryszczyński Tadeusz, Kryszczyńska Anna, Kleczyński Bohdan, Kotwica Jan, Kotwica Józef, śp. Kozłowski Antoni, Kozłowski Hieronim, Kraczkiewicz Józef, Krukowska z Falkowskich Jadwiga, Kruszewski Jerzy, Kamieński Lambert, Knispel Bronisława, Kruszewski - Pietrusiewicz.

Śp. Lamparski Ludwik, Leszczyński Zygmunt, Lewandowska Janina, Lisiecki Jan, Leonowicz Wincenty, Lisowski Wincenty.

Łażyńska Janina.

Majewska - Nekraszowa Natalja, Majeranowski Romuald, Makowska Kazimiera, Manaczyński Tadeusz, Marcińczyk Ludwik, ś. p. Masojec Józef, May Henryk.

Mergiel Henryk, Michalewicz Józef, Miłkowski Kazimierz, Moraczewski Marjan, ś. p. Moszczeńska z Rogalewiczów Jadwiga, Mozdzeński Leon, Myśliński Ludwik.

Niewiadomski Stanisław, Niepokojczycka Jainna, Niewiarowski Roman.

Ś. p. Obrycki Stanisław, ś. p. Odyniecki Wacław, Olechnowicz Stanisław, Odrowąż-Łaniewski Józef, Olecki Stefan, Orłowski Maksymiljan, Olechnowicz Józef, Orłowski Józef.

Pantoczek Stanisław, Pankiewicz Zygmunt, Parniewski Jerzy, Pietraszewska z Załuskich Franciszka, Piniński Piotr, Piotrowski Adam, Piotrowski Mirosław, Podoski Bohdan, Podoski Jerzy, Połubiński Jan, Poniatowski Szczęsny Leon, Pomianowska z Piotrowskich Janina, PopławskaWanda, Popławski Cezary, Przeożyńska Marja, Presz Maksymiljan, Puhaczewski Kazimierz, Przezdziecka Marja, Przybylski Feliks, Paszkiewicz Stanisław.

Raczkowski August, Rogalewiczowa Idalja, Romanowski Marjan Stefan, Rozałowska z Brzostowskich Janina, Rożkowska Henryka Anna, Rożkowski Józef, Rudnicki Franciszek, Rybicka Irena.

Ś. p. Sagatowski Leszek, ś. p. Sagatowski Włodzimierz, Scheitz z Skubiszewskich Anna, ś. p. Scheitz Marjan, Sidorowicz Władysław, Siedlecka Irena, Sikorska Stanisława, Sikorska Zofja, ś. p. Skrobiszewski Władysław, Skrzycki Dyonizy, Słomczyński Józef, Sołtycki Ludwik, Sołtykiewicz Kazimierz, Starościński Kazimierz.

Dalszy ciąg listy odznaczonych ukaże się w następnym numerze Biuletynu.

Bank Gospodarstwa Krajowego

Rok 1932 jest pierwszym rokiem kryzysowym, w którym suma operacyj Banku Gospodarstwa Krajowego wykazuje pewne, stosunkowo nieznaczne, zmniejszenie. Zmniejszenie to przypada w całości na operacje gotówkowe Banku, gdyż działalność emisyjna wykazuje dalszy wzrost. Jednocześnie należy podkreślić, że w roku 1932 zaznaczył się po raz pierwszy w okresie przesilenia gospodarczego dość znaczny przyrost wkładów w Banku.

Suma bilansowa Banku — bez pozycyj pozabilansowych — zmniejszyła się w porównaniu z rokiem 1931 o 21 mil. zł.. do 2.133 milj. zł.

Kapitały własne Banku wzrosły wskutek dopisania rezerw o 4,6 milj. zł., do sumy 219 milj. zł. Ogółem suma wkładów — bez lokat sbarkowych — powiększyła się o 22,4 milj. zł., do wysokości 261 milj. zł. Lokaty Skarbu Państwa łącznie z rachunkami specjalnemi w dziale operacyj ze Skarbem Państwa — wykazują natomiast dość znaczny spadek 30,7 milj. zł., wskutek czego stan tych lokat i rachunków wyniósł w końcu 1932 roku 618,4 milj. zł.

Dzięki wzrostowi wkładów, przy jednoczesnem zmniejszeniu krutkoterminowych kredytów, nastąpiło dość znaczne zmniejszenie redyskonta weksli w Banku Polskim do sumy 79 milj. zł., czyli o 19,6 milj. zł., jak również całkowite spłacenie zagranicznych kredytów bankowych. Ogólna suma sald kredytowych banków w B. G. K. spadła w związku z tem w ciągu roku 1932 o 16,7 milj. zł., do kwoty 40,7 milj. zł.

Łączna suma kredytów Banku Gospodarstwa Krajowego wyniosła w końcu roku sprawozdawczego 1.860,7 milj. zł., w porównaniu z 1.875,8 milj. zł. w roku 1931. Spadek w wysokości zł. 15,1 milj. przypada w całości na kredyty gotówkowe, które zmniejszyły się o 60,7 milj. zł., do 1.022,9 milj. Pożyczki emisyjne natomiast wzrosły o 45,6 milj. zł., do 837,8 milj. Należy jednak zaznaczyć, że spadek kredytów gotówkowych przy jednoczesnym wzroście kredytów emisyjnych tłumaczy się w głównej mierze konwersją gotówkowych pożyczek budowlanych i częściowo komunalnych na pożyczki długoterminowe w listach zastawnych i obligacjach.

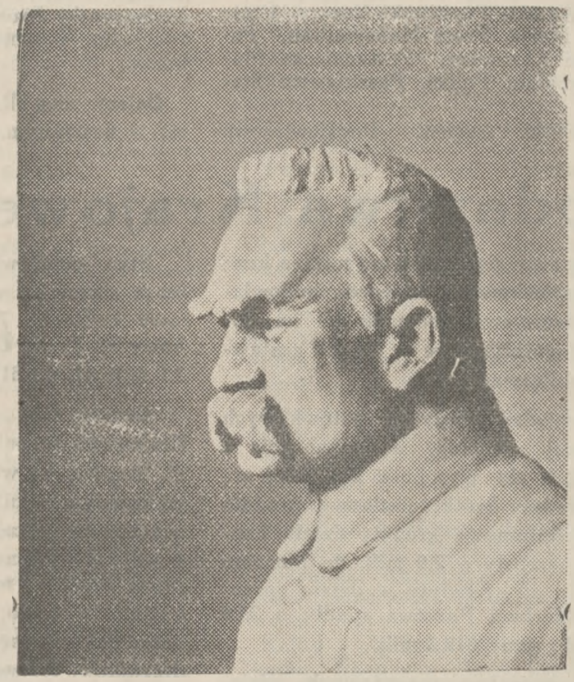
Z pomiędzy kredytów gotówkowych największej redukcji, a mianowicie o 39,7 milj. zł. do wysokości 285,5 milj. zł., uległy kredyty krótkoterminowe. Średnio —i długoterminowe kredyty działu handlowego wzrosły o 2,9 milj. do poziomu 116,1 milj. zł. Kredyty w dziale operacyj ze Skarbem Państwa spadły o 23,9 milj. zł. do sumy 642,3 milj.

Stan papierów procentowych, udziałów i akcyj, znajdujących się w posiadaniu Banku, zwiększył się w ciągu roku sprawozdawczego o 3,5 milj. zł. do kwoty 113,7 milj., przyczem nastąpiło znaczne przesunięcie na korzyść papierów procentowych własnej emisji, skupionych przez Bank, głównie w związku z konwersją gotówkowych pożyczek komunalnych.

Stan zasobów gotówkowych Banku (kasa złotowa i walutowa, rachunek żyrowy w Banku Polskim i rachunek czekowy w P. K. O.) uległ zmniejszeniu o 2,1 milj. zł. do 51 milj.

Czysty zysk Banku Gospodarstwa Krajowego za rok 1932 wynosi 2.846.111 zł. Stanowi on w porównaniu z zyskiem, wykazanym w bilansie za rok 1931, dość znaczne zmniejszenie, wynoszące przeszło 4 milj. zł. Tłumaczy się to stosowaniem przez Bank w znacznie szerszej mierze, aniżeli to miało miejsce w latach poprzednich, różnego rodzaju ulg dla swych dłużników. Najważniejszemi z nich były: 2-procentowa obniżka odsetek od pożyczek emisyjnych na majątki ziemskie przy jednoczesnem utrzymaniu pełnej płatności kuponu od papierów towarzystw kredytowych ziemskich, znajdujących się w posiadaniu Banku, wreszcie przeznaczenie 1 milj. zł. dla miast, spłacających t. zw. pożyczki ulenowskie.

POPIERSIE MARSZAŁKA POLSKI Józefa Piłsudskiego



DŁUTA ART. RZEŹBIARZA S. S. ZADRÓŻNEGO

Zezwolenie gen. bryg. J. Stachiewicza — Pełnomocnika Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego, Wojsk. Biuro Histor. L. 76/adj.-31 z dn. 28.XI. 31 r.

Zrzeszenie czł. b. P. O. W. — Wschód (K. N. 3) sprzedaje odlewy gipsowe *popiersia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego* na mocy specjalnego zezwolenia gen. bryg. J. Stachiewicza, pełnomocnika Marszałka, oraz przy poparciu Gabinetu Ministra Spraw Wojskowych.

Dochód przeznaczony jest na zasilenie funduszu stypendjalnego im. ś. p. płk. LISA-KULI, ufundowanego przy Zrzeszeniu z inicjatywy min. T. Schaetzla i przeznaczonego na kształcenie dzieci po poległych i rozstrzelanych peowiakach oraz na rozszerzenie prowadzonej od lat kilkunastu pracy kulturalno-oświatowej na ziemiach wschodnich.

Cena odlewu o rozmiarach 44 x 27 cm (głowa 21 cm.) utrwalonego patyną, wynosi: popiersie patynowane na kolor jasny zł. 35.—, ciemny zł. 40.—, odlew z bronzu zł. 1.050.

Za opakowanie dolicza się dodatkowo po zł. 5 od sztuki.

Popiersie nabywać można w odlewie gipsowym, wpłacając na r-k Zrzeszenia w P. K. O Nr. 9960 — przy zamówieniu 5 zł., pozostałą należność w ratach miesięcznych po 5 zł.

Zamówienia kierować pod adresem Zrzeszenia czł. b. P. O. W. — Wschód (K. N. 3) Warszawa, ul. Krucza 29 m. 6. P. K. O. rachunek Nr. 9960.

Redakcja i Administracja: WARSZAWA, KRUCZA 29 m. 6. TELEFON 8-72-25

Godziny przyjęć: wtorki od godz. 18 do 20. Nadesłanych rękopisów nie zwraca się.

Konto P. K. O. Nr. **22.922.** Prenumerata roczna — 6 zł. półroczna — 3 zł.

Ceny ogłoszeń: Strona 600 zł., 1/2 strony 300 zł., 1/4 strony 175 zł. Tabelaryczne, fantazyjne i opisowe o 30% drożej.

Redaktor odpowiedzialny: IGNACY ZIEMIAŃSKI

Wydawca: ZARZĄD ZRZESZENIA CZŁ. B. P. O. W. WSCHÓD - K. N. 3.

Cena 80 gr. Drukarnia „Kadra" Warszawa, Długa 50, tel. 11-86-30.